

# GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WKŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

WTOREK, 19 GRUDNIA 1950 ROKU

349

## Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysz WILHELM PIECK przybył z wizytą do Polski

WARSZAWA (PAP). — Dnia 18 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie Prezydenta RP Bolesława Bieruta Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck. Prezydentowi Pieckowi towarzyszą: wicepremier Heinrich Rau, wicepremier Hans Loch, minister Spraw Zagranicznych Georg Dertinger, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Anton Ackermann, przewodniczący Frontu Narodowego dr Erich Correns, przewodniczący Wolnej Młodzieży Niemieckiej Erich Honecker, szef kancelarii cywilnej Prezydenta NRD, podsekretarz stanu — Otto Winer, sekretarz prezydenta NRD Walter Bartel, sekretarz generalny Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską Karl Wiech, oraz szef protokołu MSZ NRD Ferdinand Thun.

Prezydentowi NRD towarzyszy również córka p. Elli Winter.

Wraz z Prezydentem NRD przybył do Warszawy szef polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie ambasador Jan Izdorezyk.

Na granicy Polski powitali Prezydenta Piecka oraz towarzyszące mu osoby szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP i kancelarii Rady Państwa, minister Marian Rybicki oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Henryk Birecki. Na granicy obecny był również szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie ambasador Friedrich Wolf.

Na Dworcu Głównym Prezydenta NRD i gości przybyłych do stolicy witali: członek Rady Państwa, wicepremier Rządu RP Józef Cyrankiewicz, wicepremier Hilary Minc, wicepremier Aleksander Zawadzki, min. Spraw Zagr. Zygmunt Modzelewski, wiceminister Obrony Narodowej gen. Władysław Korczyński, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht.

Obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznej ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz personel misji dyplomatycznej NRD.

Po odegraniu hymnów narodowych niemieckiego i polskiego, prezydent NRD Wilhelm Pieck, przyjął raport od dowódcy kompanii honorowej.

Przemówienie  
Premiera Cyrankiewicza

PANIE PREZYDENCIE,  
PANOWIE WICEPREMIERZY,  
MILI GOŚCIE POLSKIEGO  
NARODU!

Wizyta Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka w Warszawie jest dla obu naszych narodów wydarzeniem radosnym i wydarzeniem wielkiej wagi, wydarzeniem, które doskonale symbolizuje gruntowny przełom w stosunkach pomiędzy naszymi narodami w kierunku przyjaźni, w kierunku wspólnej walki o demokrację, w kierunku wspólnej obrony pokoju — gruntowny przełom stworzony historycznym zwycięstwem Armii Radzieckiej nad imperializmem hitlerowskim.

W osobie naszego Drogiego Gościa, Prezydenta Wilhelma Piecka, naród polski wita z radością jednego z najwybitniejszych rewolucjonistów, zastępcę bojownika antyfaszystowskiego, człowieka, który przez wiele lat przewodził walce najlepszej części narodu niemieckiego z hitlerystami, który dziś prowadzi Niemiecką Republikę Demokratyczną, jej twórcę pracy i walkę.

W osobie Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej wita cały naród polski człowieka, który przewodził walce o utrwalenie demokratycznego, pokojowego państwa niemieckiego, który przyszłość narodu niemieckiego widzi w obozie

Przemówienie  
Prezydenta Piecka

PANIE PREMIERZE! PANOWIE  
MINISTROWIE! DRODZY PRZYJACIELE POLSKY I LUDU PRACU  
JACY WARSZAWY!

Cieszę się niezmiernie, że mogę od wiedzied waszą stolicę — Warszawę, miasto Światowego Kongresu Obróbek Pokoju. Dziękuję Wam wszystkim za przyjęcie, jakie zgotowaliście nam. Ludność Warszawy i cały naród polski ma wielkie zasługi w dziele zorganizowania II Światowego Kongresu Obróbek Pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Temu wielkiemu zadaniu służy moja wizyta w Warszawie. Moje

spotkanie z Prezydentem Bolesławem Bierutem wzmacni jeszcze bardziej przyjaźń między narodami polskim i niemieckim i stanowić będzie nowy przyczynek do dzieła utrzymania i zapewnienia pokoju w całej Europie.

Drodzy polscy przyjaciele! Jestem w Warszawie już nie po raz pierwszy, ale po raz pierwszy przybywam tu jako Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wizyta moja następuje wkrótce po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych układu w sprawie wytycznej linii istniejącej i ustalonej granicy na Odrze i Nysie. Ta granica pokoju łączy nas we wspólny wałce o zapewnienie pokoju.

Wspaniała młodzież obu naszych narodów nie powinna już nigdy więcej mordować się wzajemnie w krwawych wojnach, lecz powinna razem pracować dążąc do pokojowej i pięknej przyszłości. Zburzyliśmy mur nieufności i nienawiści, wznieśliśmy pomiędzy naszymi narodami przez dramatyczne junkiertwo pruskie i agresywny imperializm niemiecki.

Przemówienie  
Prezydenta Piecka

PANIE PREMIERZE! PANOWIE  
MINISTROWIE! DRODZY PRZYJACIELE POLSKY I LUDU PRACU  
JACY WARSZAWY!

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przemówienie  
Prezydenta Piecka

PANIE PREMIERZE! PANOWIE  
MINISTROWIE! DRODZY PRZYJACIELE POLSKY I LUDU PRACU  
JACY WARSZAWY!

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

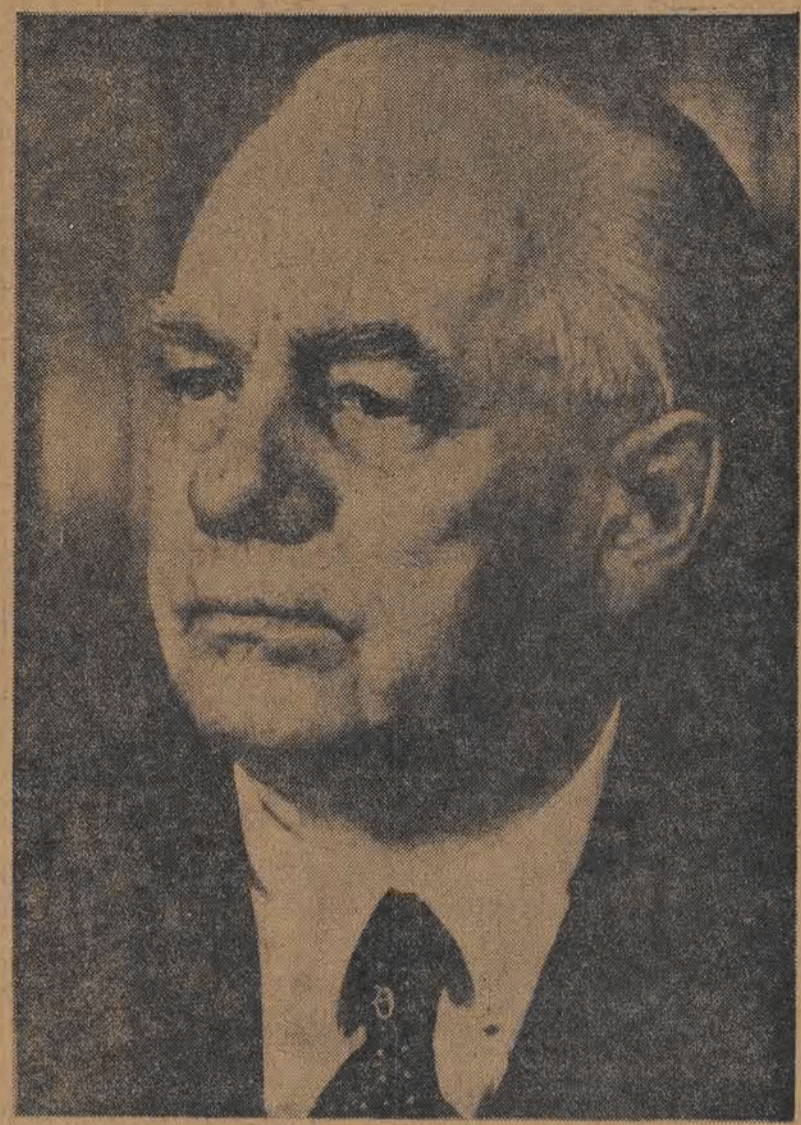
Przemówienie  
Prezydenta Piecka

PANIE PREMIERZE! PANOWIE  
MINISTROWIE! DRODZY PRZYJACIELE POLSKY I LUDU PRACU  
JACY WARSZAWY!

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.

Przez tak potężne zmanifestowała nie swój woli pokoju ludność Warszawy przyczyniła się do ogromnego wzmożenia walki we wszystkich krajach przeciwko knowaniom podżegacz wojennych, walki o zapewnienie pokoju.



## Rządy Francji i Wielkiej Brytanii łamią układy międzynarodowe

### Noty protestacyjne Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS ogłosiła noty w sprawie demilitaryzacji Niemiec Zachodnich, skierowane przez rząd ZSRR do rządów Francji i Wielkiej Brytanii. Poniżej podajemy teksty obu not:

**NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO DO RZĄDU FRANCUSKIEGO.**

Dnia 15 grudnia br. zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadora Francji pana Chataigneau i wręczył mu notę rządu radzieckiego do rządu francuskiego, w której czytamy m. in.:

„Rząd radziecki w nocie z dnia 3 listopada br. zwrócił się do rządu Francji, jak również do rządów Wielkiej Brytanii i USA z propozycją zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w sprawie wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Ponieważ sprawa demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą francusko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa za razem za potrzebne zwrócenie uwagi rządowi francuskiemu na następujące okoliczności:

W ciągu ostatnich miesięcy między rządami Francji, Wielkiej Brytanii i USA, z udziałem niektórych innych rządów, toczą się rokowania w sprawie włączenia Niemiec Zachodnich oraz ich sił zbrojnych zarówno do ugrupowania zachodnio - europejskiego, jak i do północno - atlanty-

kiego ugrupowania mocarstw, a więc ugrupowań, o których agresywnym charakterze rząd ZSRR wypowiedział już swój pogląd. W tym celu, jak powszechnie wiadomo, urządzono już cały szereg narad ministrów spraw zagranicznych i ich zastępców, jak również ministrów spraw wojskowych i szefów sztabów generalnych wspomnianych mocarstw.

Wśród innych zagadnień omawiana jest sprawa ustalenia ogólnych rozmiarów armii w Niemczech Zachodnich, przy czym z ogłoszonych komunikatów wiadomo, że szefowie sztabów generalnych mocarstw uczestniczących w sojuszu północno-atlantycznym wychodzą z założenia, że na północnej armii zachodnio-niemieckiej wynosić będzie jedną piątą części wszystkich sił zbrojnych północno - atlantyckiego ugrupowania mocarstw, co toruje drogę dla zapewnienia armii zachodnio - niemieckiej przewagi wśród sił zbrojnych krajów zachodnio-europejskich na przyszłość.

„Rząd radziecki w nocie z dnia 3 listopada br. zwrócił się do rządu Francji, jak również do rządów Wielkiej Brytanii i USA z propozycją zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w sprawie wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Ponieważ sprawa demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą francusko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa za razem za potrzebne zwrócenie uwagi rządowi francuskiemu na następujące okoliczności:

W ciągu ostatnich miesięcy między rządami Francji, Wielkiej Brytanii i USA, z udziałem niektórych innych rządów, toczą się rokowania w sprawie włączenia Niemiec Zachodnich oraz ich sił zbrojnych zarówno do ugrupowania zachodnio - europejskiego, jak i do północno - atlanty-

„Rząd radziecki w nocie z dnia 3 listopada br. zwrócił się do rządu Francji, jak również do rządów Wielkiej Brytanii i USA z propozycją zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w sprawie wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Ponieważ sprawa demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą francusko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa za razem za potrzebne zwrócenie uwagi rządowi francuskiemu na następujące okoliczności:

W ciągu ostatnich miesięcy między rządami Francji, Wielkiej Brytanii i USA, z udziałem niektórych innych rządów, toczą się rokowania w sprawie włączenia Niemiec Zachodnich oraz ich sił zbrojnych zarówno do ugrupowania zachodnio - europejskiego, jak i do północno - atlanty-

„Rząd radziecki w nocie z dnia 3 listopada br. zwrócił się do rządu Francji, jak również do rządów Wielkiej Brytanii i USA z propozycją zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w sprawie wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Ponieważ sprawa demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą francusko-radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa za razem za potrzebne zwrócenie uwagi rządowi francuskiemu na następujące okoliczności:

W ciągu ostatnich miesięcy między rządami Francji, Wielkiej Brytanii i USA, z udziałem niektórych innych rządów, toczą się rokowania w sprawie włączenia Niemiec Zachodnich oraz ich sił zbrojnych zarówno do ugrupowania zachodnio - europejskiego, jak i do północno - atlanty-

## Radosny dzień narodów ZSRR

### Z uczuciem niezachwianej wiary w przyszłość ludzie radzieccy dokonali wyborów do rad terenowych

MOSKWA (PAP). — W przededniu wyborów do rad terenowych, na terytorium Federacji Rosyjskiej, Republiki Ukrainy, Białoruskiej, Kazachskiej, Gruzjińskiej, Litewskiej, Łotewskiej, Estońskiej i Karelo-Fińskiej panował odświętny nastrój.

Wybory zostały wyznaczone na niedzielę 17 bm. W Moskwie w sobotę o godz. 8 wieczorem podano już pierwsze wiadomości o rozpoczęciu wyborów we Władywostoku, w Anadyrze, w Chabarowsku i obwodzie przymorskim, gdzie była już 6 rano.

Wielu okragach wyborczych Leningradu, Kijowa, Rygi, Tallina, i in. w ciągu kilku pierwszych godzin głosowała przeszło połowa ogółu wyborców. W jednym z okragów wyborczych Tallina już o 8 rano 92 proc. uprawnionych do głosowania oddało swe głosy. W Leningradzie do godz. 9 rano w 15 okragach głosowała przeszło połowa wyborców.

Niezwykle podniosły nastrój zapanał w stalinowskim okręgu wyborczym w stolicy radzieckiej, gdzie kandyduje do rady moskiewskiej Generalissimus STALIN. Do komisji dzielnicowych tego okręgu wyborczego zgłosiło się wiele tysięcy mieszkańców innych miast, którzy bawili chwilowo w Moskwie pragnąc przysłużyć im prawo głosowania wykorzystując w tym okregu, w którym kandyduje Wódz mas pracujących ZSRR i całego świata — Józef Stalin.

Wielu okragach wyborczych Leningradu, Kijowa, Rygi, Tallina, i in. w ciągu kilku pierwszych godzin głosowała przeszło połowa ogółu wyborców. W jednym z okragów wyborczych Tallina już o 8 rano 92 proc. uprawnionych do głosowania oddało swe głosy. W Leningradzie do godz. 9 rano w 15 okragach głosowała przeszło połowa wyborców.

Niezwykle podniosły nastrój zapanał w stalinowskim okręgu wyborczym w stolicy radzieckiej, gdzie kandyduje do rady moskiewskiej Generalissimus STALIN. Do komisji dzielnicowych tego okręgu wyborczego zgłosiło się wiele tysięcy mieszkańców innych miast, którzy bawili chwilowo w Moskwie pragnąc przysłużyć im prawo głosowania wykorzystując w tym okregu, w którym kandyduje Wódz mas pracujących ZSRR i całego świata — Józef Stalin.

## Armia Ludowa w marszu na południe

### Oddziały partyzantów wspierają aktywnie ofensywę wojsk koreańskich

PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 17 grudnia naczelne dowództwo koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej kontynuują natarcie na wszystkich frontach, prowadząc równocześnie walki mające na celu zlikwidowanie resztek rozgromionych oddziałów przeciwnika. W rejonie Jongczon wojska ludowe dnia 14 grudnia okrążyły i zniszczyły 18 pułk 6 dywizji wojsk lisymanowskich i

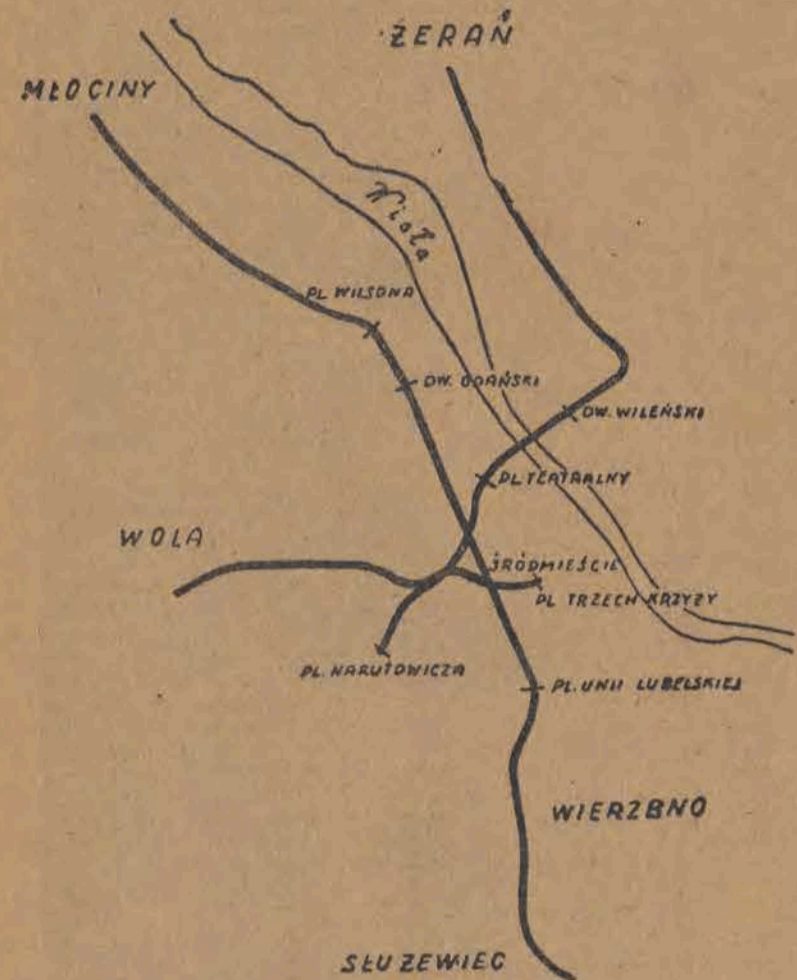
dwóch batalionów wojsk amerykańskich. Według obliczeń wstępnych, w walkach z otoczonym tam nieprzyjacielem zabito i ranniono przeszło 800 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, a wzięto do niewoli przeszło 40 żołnierzy i oficerów. Wśród jeńców znajdują się Amerykanie. Zniszczono 11 samochodów i inny sprzęt nieprzyjaciela.

W rejonie na północ od Hambyng, wojska ludowe otoczyły resztki rozgromionych wojsk nieprzyjaciela i

walczy w celu ich zlikwidowania. W toku tych walk wzięto do niewoli przeszło 100 amerykańskich żołnierzy i oficerów oraz zdobyto wiele sprzętu i amunicji.

PEKIN (PAP). — Centralna Agencja Telegraficzna Korei podaje, że pomyślna ofensywa Armii Ludowej i oddziałów ochotników chińskich wspierają aktywnie partyzanci koreańscy, operujący na tyłach wojsk amerykańskich i lisymanowskich.

# ZBUDUJEMY METRO W WARSZAWIE



**WARSZAWA** — miasto bohater-  
skiej, nieugiętej walki, miasto zniszczone przez wroga — staje się z woli ludu polskiego, wyrażonej nieustającą, wzruszającą ofiarnością — wspaniałą stolicą socjalistycznego kraju. Te wole całego narodu wypełnia Sejm Rzeczypospolitej, wypełnia Rząd Rzeczypospolitej. Fragmenty tego — to Trasa W—Z, która stała się ukochaniem mieszkańców Warszawy, to nowe osiedla mieszkalne: Mariensztadt, Młynów, Muranów, Mokotów, to — w dalszym ciągu śmiało zakrojona w ramach Planu Sześcioletniego budowa Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkanowej, to odbudowa Zamku Królewskiego.

w godzinach, kiedy kończy się praca w fabrykach i urzędach w centralnym punkcie Warszawy, na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, w punkcie, który parę lat temu obsługiwało kilkadziesiąt ciężarówek. Ujrzyście, że wszystkie te wielkie prace, wielkie dzieła, które przesądziły o przynależności naszej ukochanej stolicy do „MIASTA POKOJU”, które sprawiły, że przybyli na II Światowy Kongres Pokoju przedstawiciele ludów z całego świata z podziwem patrzyli na nasze osiągnięcia w dziedzinie odbudowy — przychyliły się do znacznego ożywienia życia stolicy. Życie miasta zaś — to przede wszystkim ruch jego ludności, to jego arterie i środki komunikacyjne.

Rosnąca gospodarka Warszawy, rosnące jej znaczenie jako stolicy budującego socjalizm kraju, z nieodpartą siłą wysuwają zagadnienie komunikacji miejskiej. Stańcie dziś, w godzinach, kiedy kończy się praca w fabrykach i urzędach w centralnym punkcie Warszawy, na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, w punkcie, który parę lat temu obsługiwało kilkadziesiąt ciężarówek. Ujrzyście, że wszystkie te wielkie prace, wielkie dzieła, które przesądziły o przynależności naszej ukochanej stolicy do „MIASTA POKOJU”, które sprawiły, że przybyli na II Światowy Kongres Pokoju przedstawiciele ludów z całego świata z podziwem patrzyli na nasze osiągnięcia w dziedzinie odbudowy — przychyliły się do znacznego ożywienia życia stolicy. Życie miasta zaś — to przede wszystkim ruch jego ludności, to jego arterie i środki komunikacyjne.

Dlatego też z radością, z uznaniem i z podziwem powitania Warszawa, a z nią cały naród — uchwałę Rządu o budowie metra warszawskiego. Metro — podziemna szybka kolej, której sprawności możemy nam cyfra 105 sekund przerwy pomiędzy dwoma pociągami w godzinach największego natężenia ruchu, metro, które będzie przewoziło pół miliona pasażerów na dobę — to na wielką miarę zakrojona inwestycja użyteczności publicznej. Metro warszawskie — to dzieło drobiazgowej pracy naukowo — badawczej wielu uczonych i pracowników naukowych, od dawna już prowadzących swe roboty. Metro — to jeszcze jeden dowód, w jakim kierunku zwraca się twórcza praca polskiego naukowca, inżyniera, technika i

robotnika. To właśnie przykład pokojowego budownictwa, którego symbolem stała się cała odbudowa i rozbudowa Warszawy. Od chwili, kiedy Rząd Rzeczypospolitej postanowił osiedlić się w ruinach niemal doszczętnie zniszczonego miasta, w pracach nad odbudową Warszawy bierze udział cały naród. Mosty stolicy odlewano w śląskich hutach. Kraj cały składał ofiarnie grosze i ciężką pracę rąk własnych na każdy dom, każdy gmach, który wyrastał wśród pustyni potrzaskanych murów. Tak samo i budowa metra warszawskiego, tej sieci żyjących pulsujących tętnem życia, tego systemu nerwowego nowej socjalistycznej stolicy — będzie dziełem całego narodu. Uchwała Rządu mówi, że „na budowę metra warszawskiego złoży się wysiłki wielu gałęzi przemysłu (budowy maszyn, elektro technicznego, hutniczego, górniczego itp.), wysiłki uczonych konstruktorów, geologów, budowniczych, architektów, artystów — plastyków”. Ale wraz z nimi w to wielkie dzieło, w to dzieło pokojowego budownictwa włożą swój trud tysiące robotników, włożą swe najserdeczniejsze zainteresowanie wszyscy mieszkańcy Warszawy, maszy pracujące całego kraju — jak to było dotychczas na wszystkich etapach odbudowy stolicy.

Na wszystkich odcinkach odbudowy Warszawy wyznaczone były krótkie terminy wykonania prac. Dość przypomnieć, jaka istniała różnica pomiędzy budową mostu Poniatowskiego, jego pierwszą odbudową po pierwszej wojnie światowej i odbudową, podjętą przez świadomą swą wolnością i swych zadań klasę robotniczą Polski. Dość wspomnieć analogiczną historię mostu Średnicowego, budowy osiedla na Mariensztadzie, gdzie pierwszy raz powstał dom w ciągu 19 dni, budowę muranowskich szkieletowców. Budowa metra warszawskiego rozłożona jest na dwa okresy. Okres pierwszy, który zaplanowano do r. 1956, ma stworzyć 11 km. linii metra o zdolności przewozowej 45 tysięcy pasażerów na godzinę. Następne lata, do r. 1965 przyniosą dalszą rozbudowę sieci metra do ogólnej długości torów 25,5 km.

To, że możemy się podjąć tak ogromnej inwestycji, świadczy o wspaniałej sile gospodarczej Polski, o wspaniałej potęgę naszego przemysłu i naszej myśli technicznej. Nauczylimy się rozwiązywać wielkie i złożone zadania gospodarcze i techniczne. Zdobylimy i środki materialne i wiedzę konieczną dla tego rodzaju prac — w ogromnej mierze dzięki pomocy ZSRR i dzięki szeregowi z szóstki radzieckiej i z radzieckich doświadczeń. Wszystko to

## KRYZYS GOSPODARCZY W HOLANDII

**HAGA (PAP).** — W Holandii trwa wzrost cen i zwiększa się nieustannie liczba bezrobotnych. W ostatnich dniach w Amsterdamie zwolniono z pracy wielu robotników. W ciężkiej sytuacji znajduje się handel zagraniczny. Według informacji centralnego biura statystycznego w ciągu 10 miesięcy br. deficyt wyniósł 2.174 miliona guilderów.  
**HAGA (PAP).** — Jak donosi dziennik „Het Parool”, z Kanady do Amsterdamu przybyła pierwsza partia sprzętu wojennego dla armii holenderskiej.

zastosujemy teraz do budowy metra warszawskiego, przy której korzystaliśmy z pomocy i doświadczeń ludzi radzieckich, twórców największego i najpiękniejszego na świecie metra. W toku tych prac rozwiniemy dalej i podniesiemy na wyższy jeszcze stopień naszą wiedzę, kwalifikacje naszych robotników i techników, by z kolei wiedzę tę stosować przy innych jeszcze inwestycjach, już zaplanowanych i takich, w których plany będą powstawać w miarę postępów naszego budownictwa pokojowego i w miarę zbliżania się naszego kraju do socjalizmu. Nigdy kraj nasz nie przeżywał jeszcze takiego rozkwitu sił produkcyjnych, jaki przeżywamy obecnie. Nigdy nie stawialiśmy sobie zadań tak wielkich, jakie stawiamy i realizujemy obecnie. Słuszną dumą napawa nas fakt, że dzięki wkroczeniu na drogę socjalizmu staliśmy się zdolni do przedsięwzięcia i rozwiązania tego rodzaju zadań. Ożywił i patriotyczną dumą, ożywił miłością do naszego kraju i naszej stolicy, zbudujemy metro i utrwalimy sławę Warszawy, miasta pokoju, miasta budowniczych socjalizmu.

## Rządy Francji i Wielkiej Brytanii łamią układy międzynarodowe

**Noty protestacyjne Związku Radzieckiego**  
(Dalszy ciąg ze str. 1-oj)  
dem poczdamskim w sprawie demilitaryzacji Niemiec, lecz znajduje się również w oczywistej sprzeczności z układem anglo-radzieckim z dnia 26 maja 1942 roku. Widożone to jest już z samego tekstu układu między ZSRR a Wielką Brytanią „o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskiemu i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie”. Punkt drugi artykułu 3 tego układu przewiduje, że wysokie umawiające się strony „po zakończeniu działań wojennych uczynią wszystko, co leży w ich mocy, by uniemożliwić powstanie się agresji i pogwałcenie pokoju przez Niemcy lub przez którekolwiek z państw, połączonych z nimi w aktach agresji w Europie”. Tymczasem przygotowano obecnie odbudowa armii zachodnio-niemieckiej z generałami hitlerowskimi na czele, prowadzi do odtworzenia militarystyki niemieckiej i do nieuniknionych nowych prób agresji z jego strony, z czym nie mogą nie liczyć się państwa dążące do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Nie należy również zapominać o artykule 7 układu anglo-radzieckiego, który głosi: „każda z wysokich umawiających się stron zobowiązuje się, że nie będzie zawierała żadnych takich sojuszków ani też brała udziału w żadnych takich koalicjach, które wymierzone byłyby przeciwko drugiej wysokiej umawiającej się stronie”. Wbrew dokładnym sprecyzowanym zobowiązaniom układu anglo-radzieckiego i w szczególności wbrew cytowanemu wyżej artykułowi 7 tego układu, Wielka Brytania razem z USA wystąpiła w charakterze organizatora tzw. unii zachodniej i północno-atlantyckiego ugrupowania mocarstw, chociaż ta unia i to ugrupowanie wymierzone są przeciwko ZSRR i innym państwom miłującym pokój. Rząd radziecki uważa za rzecz konieczną specjalnie oświadczyć, że cała odpowiedzialność za wytworzoną sytuację spada na rząd brytyjski

## Ustawa o obronie pokoju

Naród niemiecki przeżył punkt zwrotny w swoich dziejach. Dzięki zwycięstwu ZSRR nad faszystyzmem i dzięki stalinowskiej polityce pokoju i poszanowania praw narodów, powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. NRD stworzyła warunki, w których siły postępowe, skupione do klas robotniczej, prowadzą uporczywą walkę o przezwyciężenie haniebnego dziedzictwa junkierstwa i monopolistów i hitlerizmu. Niemiecka Republika Demokratyczna jest tą siłą, która konsekwentnie kieruje naród niemiecki na tory demokratyczne, na tory pokojowej współpracy z narodami. Konsekwentna polityka poszanowania umów międzynarodowych, przede wszystkim układu poczdamskiego czy ni z NRD wielką siłę w walce przeciwko odrodzeniu hitlerizmu i nacjonalizmu niemieckiego, tego narzędzia agresji i wojny w rękach amerykańskich imperialistów. Pokojową politykę i pokojowym dążeniem niemieckich sił demokratycznych przeciwstawiają się z całą zaciętością wczorajsi hitlerowcy, będący dziś na służbie amerykańskich

## Korespondenci chłopscy witają z entuzjazmem uchwały Rządu i Partii

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi wojewódzki zjazd korespondentów chłopskich prasy ludowej, zwolany z inicjatywy redakcji „Zielonego Sztandaru” i „Woli Ludu”. Zjazd korespondentów zbiegł się z ogłoszoną wczoraj uchwałą Rządu i uchwałą KC PZPR „O rozpatrzeniu skarg i zażaleń oraz skuteczności krytyki prasowej”. Referat polityczny o zadaniach korespondentów prasy ludowej, w oparciu o uchwałę Rady Ministrów, wygłosił przedstawiciel NKW ZSL, ob. Poniecki. Z kolei ob. Kubalski — redaktor „Zielonego Sztandaru” wygłosił instrukcyjny referat o praktycznej pracy korespondentów. Ob. Morawiska — redaktor „Woli Ludu” analizowała braki i błędy w dotychczasowej współpracy redakcji z korespondentami chłopskimi. W dyskusji nad referatami, korespondenci podkreślali za szczególnym znaczeniem ostatniej uchwały Rady Ministrów. Ob. Orzechowski — korespondent „Zielonego Sztandaru” stwierdził: „Uchwała Rady Ministrów i KC PZPR posiada dla nas, korespondentów, chłopskich, bardzo poważne znaczenie. Dopomoże nam ona szybciej załatwić wiele spraw, o które bezskutecznie dobijaliśmy się w naszej codziennej pracy prasowej. Z szczerą radością witamy uchwałę Rady Ministrów, która w realny i konkretny sposób przyspieszy likwidację biurokratyzmu w naszym życiu — powiedział ob. Szymanek z gminy Kruszwica. Uchwała jest wyrazem najszerszego polskiego ludowiadztwa i przybliżył maszy pracujące wsi i miast do aparatu władzy ludowej, dopomoże do usprawnienia jego pracy, w realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego. Dyskutaneci wykazywali na liczne przykłady hamowania krytyki, a na wet próby przesładowania korespondentów chłopskich. Obrady zjazdu podsumowała redaktor Morawiska, która między innymi stwierdziła: Uczestnicy zjazdu słusznie oświadczyli, że dobrą korespondentem może być jedynie działacz społeczny na swoim terenie. Dyskusja wykazała, że walka klasowa w sztuce jest coraz bardziej na wsi polskiej. I dlatego im lepiej przyswoimy sobie uchwały ostatniego Plenum NKW ZSL oraz historyczną uchwałę Rady Ministrów, tym bardziej wojnę polityczną musimy prowadzić i demaskować wszystkich tych, którzy nam przeszkadzają w budownictwie lepszej i szczęśliwszej przyszłości dla nas i naszych dzieci.

## Poligraficy wprowadzają nowe normy

**WARSZAWA (PAP).** — Coraz szybciej i lepiej pracują maszyny rotacyjne, linotypy, monotypy i maszyny introligatorskie w licznych zakładach wydawniczych. Rosnie wydajność pracy poligrafików, wzrasta liczba książek, czasopism, druków. Wykonywane są one coraz szybciej i lepiej. Wzmocniony rytm pracy kilkunastu zakładów poligraficznych jest wynikiem wprowadzenia już nowych, socjalistycznych norm, które robotnicy realizują z zapałem i entuzjazmem. Na wojewódzkiej naradzie aktywnego ekonomicznego przemysłu poligraficznego w Bydgoszczy, robotnicy, działacze partyjni i związkowi stwierdzili, że stare normy były nieodpowiednie, powodowały zahamowanie wzrostu produkcji, gdyż nie pobudzały pracowników do wydajniejszego użytkowania maszyn i innych urządzeń technicznych. Dotychczasowe normy nie tylko wpływały ujemnie na wzrost produkcji, ale wzbudzały również niezadowolenie wielu pracowników, ponieważ były niesprawiedliwe. Oto, co mówi pracownik zakładów graficznych w Toruniu, ob. Biriukow: „W naszym zakładzie linotypy ści z łatwością wyrabiali od 200 do 300 procent normy, a nawet i więcej, podczas, gdy zecerzy z trudnością wykonywali od 100 do 120 proc. Stare normy były opracowane źle i nie równomiernie”.

Wobec tego nie mają nowe mierniki pracy, gdyż są przystosowane do możliwości produkcyjnych każdego robotnika i każdego warsztatu. Dzięki temu wpływają na lepsze wykorzystanie maszyn i podnoszenie wydajności. W ramach agresji amerykańskiej w Korei wywołał popłoch i konsternację w obozie rządzącym krajów Zachodu. Jeszcze miesiąc temu Mac Arthur chwycił się, że wojska USA „zakochają operację” i wrócą do domu na Boże Narodzenie. Obecnie, nawet ultra-reakcyjna gazeta „Chicago Tribune”, zmuszona jest melancholijnie stwierdzić, że przeprowadzenie niefortunnego generała mogą się zliczyć w sposób zupełny dla niego nieoczekiwany, bowiem od tego czasu wojska amerykańskie, być może, zupełnie przepędzone zostaną z Korei. Charakterystyczną nastroj, panującą w kołach rządzących USA w związku z rozgromieniem wojsk Mac Arthura w Korei, „New York Herald Tribune” pisał niedawno: „W wyniku wiadomości o pogarszającej się szybko sytuacji wojennej w Korei, wytworzyła się w Waszyngtonie... atmosfera niepewności i przynębnienia”.

W jeszcze bardziej ponurym nastroju, znajdują się koła rządzące Europy Zachodniej, w której szeregiach jest potężny ruch protestu przeciw podporządkowaniu tych krajów imperializmowi amerykańskiemu. Na strój ten ujawnił się ze szczególną siłą po oświadczeniu Truman'a z dnia 30 listopada, zawierającym groźbę użycia w Korei bomby atomowej. Jak donosi „Daily Compass” — wśród delegatów zachodnich na Zgromadzenie Ogólne NZ zapanał „całkowity popłoch”.

strony, a Plevelnem i Schumanem z drugiej. Bezpośrednio po tym, Attlee udał się do Waszyngtonu na spotkanie z Trumanem. Jednakże celem tych wszystkich rokowań nie było bynajmniej znalezienie dróg pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, lecz opracowanie nowych metod i zarządzeń, zmierzających do wzmocnienia agresywnego kursu USA i Anglii. Uchwały, które zapadły na naradzie między Trumanem i Attlee w Waszyngtonie świadczą, że koła a-

Celem ogólnie — niemieckiej Rady Ustawodawczej byłoby przygotowanie suwerennego, demokratycznego, miłującego pokój rządu ogólnie — niemieckiego, do którego zadań należałoby opracowanie warunków przeprowadzenia wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Powołanie do życia Rady stworzyłoby przesłanki bezwzględnej wszczęcia rokowań o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. W ten sposób utworzenie ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej

mem setek milionów ludzi, zespolonych w potężnym obozie pokoju. Na licznych wiecach i zebraniach ludzie pracy we wszystkich krajach wyrażają gorące poparcie dla tych historycznych uchwał. W Stanach Zjednoczonych obrońcy pokoju organizują kampanię przeciw nowemu atakowi historii wojennej, któremu uległy amerykańskie koła rządzące. Na licznych wiecach, m. in. w wielu pokongresowych sprawozdawczym w Nowym Jorku, maszy pracujące zażądały kategorycznej realizacji słusznych zadań Kongresu. Narodowy Komitet Partii Postępowej USA w specjalnej rezolucji stwierdza: „Późno, ale jeszcze czas ratować pokój... Wzywamy wszystkich Amerykanów, niezależnie od różnicy ich poglądów na inne kwestie, aby się zjednoczyli i wspólnie zażądali od prezydenta Trumana pokój, nie zaś bomb”. W Anglii rozwija się z nową siłą akcja zbierania podpisów pod petycją pokoju. Dotychczas zebrano już 1.400 tys. podpisów. Jak zaznacza prasa angielska, na ręce brytyjskiego ministra spraw zagranicznych na pływają setki depezo od angielskich działaczy społecznych i organizacji związkowych, domagających się zakazu wojny atomowej, zaprzestania wojny w Korei, niedopuszczenia do wojny z Chinami. Potężne manifestacje francuskich mas pracujących świadczą o ich nieugiętej woli pokoju. W wielu fabrykach włoskich organizuje się strajki na znak protestu przeciwko agresywnej polityce amerykańskich korespondentów.

## NA WIDOWNI MIĘDZYKRAJOWEJ

amerykańskie i angielskie nie wyolęgnęły wniosku z porażki wojsk amerykańskich w Korei, ani z jedynym większym potępieniem agresywnych działań USA przez demokratyczne opinie świata. Dodad należy, że wólków narad nie uważają za zadawa lające nawet ci, którzy pragnęliby po prostu, aby rządy USA i Wielkiej Brytanii wyplątały się jak najszybciej z beznadziejnej awantury koreańskiej.

Od chwili zakończenia Kongresu Pokoju w Warszawie upłynęły zaledwie trzy tygodnie. Już obecnie jednak mamy wszelkie podsta wy do stwierdzenia, że jego historyczne uchwały stały się udziałem najszerszych mas, bojowym progra-

o czym świadczy to głośny Świadczą one, że uchwalona przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej ustawa o obronie pokoju jest potężnym ciosem wymierzonym w podżeganą wojennych, w agresywnych, rewizjonistów niemieckich, marzących o odwiecie, o nowych Oświęcimach i Buchenwaldach. Świadczą one, że ustawa o obronie pokoju krzyżuje zbrodnicze plany amerykańskich spadkobierców Hitlera, którzy przy pomocy reakcji niemieckiej przygotowywują światu nową wojnę. Jednymuślości Izby Ludowej przy uchwaleniu ustawy o pokoju jest świadectwem, że Niemiecka Republika Demokratyczna stanowi trzon walki Niemiec przeciwko imperialistycznym okupantom. Stale i konsekwentnie jednoczy ona wszystkie niemieckie siły postępowe do walki z głównym wrogiem narodu niemieckiego i pokoju światowego — anglo-amerykańskim imperializmem i jego slugusami.

Ustawa o obronie pokoju jest ważnym narzędziem walki o pokój.

Ob. Karabas z Państwowych Zakładów Graficznych w Bydgoszczy mówi, że w jego zakładzie pierwsze wyniki pracy na nowych normach wykazują poważne zwiększenie wydaj-

ności. Wśród delegatów zachodnich na Zgromadzenie Ogólne NZ zapanał „całkowity popłoch”.

Dnia 30 listopada premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Otto Grotewohl, wystosował do kanclerza rządu w Bonn, Adenauera, list zawierający prośbę o wszczęcie rokowań w sprawie stworzenia ogólnonemieckiej Rady Ustawodawczej.

Od chwili zakończenia Kongresu Pokoju w Warszawie upłynęły zaledwie trzy tygodnie. Już obecnie jednak mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia, że jego historyczne uchwały stały się udziałem najszerszych mas, bojowym programem

Ustawa o obronie pokoju jest ważnym narzędziem walki o pokój.

Ustawa o obronie pokoju jest ważnym narzędziem walki o pokój.

# DZIESIĄTY TOM DZIEŁ STALINA



Stalin w roku 1927

Ukaż się niedawno w języku polskim 10 tom dzieł Józefa Stalina. Jest to wielkie wydarzenie w życiu naszej partii i kraju. W tym tomie tym zawarte są prace, które wyszły spod pióra genialnego teoretyka i praktyka rewolucyjnego w okresie od sierpnia do grudnia 1927 r. Ten jednak kilkumiesięczny okres historyczny, zakończony XV Zjazdem WKP (b), nazwany Zjazdem Kolektywizacji, miał poważne znaczenie dla triumfu budownictwa socjalistycznego w Kraju Rad.

Co znamionowało ten okres?

Partia bolszewicka, kierowana przez wielkiego Stalina, osiągnęła duży sukces w realizacji nakreślonej przez XIV Zjazd WKP (b) polityki uprzemysłowienia kraju. Związek Radziecki kroczył „pewnie i szybko ku socjalizmowi, spychając na dalszy plan i wypierając elementy kapitalistyczne krok za krokiem z gospodarki narodowej” (str. 286).

Zwycięstwo leninowskiej teorii o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju stało się faktem. Zwycięstwo to służyło w parze z rozgromieniem opozycji trockistowsko-zinowiewowskiej, z obaleniem jej kontrrewolucyjnego, socjaldemokratycznego oblicza. Prace, zawarte w 10 tomie, wykrywają podstawowe źródła siły leninowskiej teorii dyktatury proletariatu, wcielanej w życie pod przemiłymi, czujnymi i dalekowzrocznymi kierownictwem towarzysza Stalina.

Toteż prace te stanowią niewyczerpaną skarbnicę wiedzy marksistowsko-leninowskiej. Miliony budowniczych polskiej Ludowej Czarni będy z prac genialnego stratega rewolucji, towarzysza Stalina, podsta- wowe nauki teoretyczne, natchnienie do pracy nad budową podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Spróbujmy ująć niektóre podstawowe założenia marksistowsko-leninowskiej nauki o rewolucji, o pracach rozwoju społecznego i praktycznym stosowaniu znajomości tych praw w codziennej działalności politycznej i organizacyjnej na określonym etapie rozwoju historycznego.

W pracach „Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej”, „Rozmowa z zagranicznymi delegatami robotniczymi”, „Sytuacja międzynarodowa a obrona ZSRR”, towarzysze Stalin wskazuje na epokowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która „oznacza zasadniczy przełom w historii ludzkości, zasadniczy przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, zasadniczy przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata” (str. 239).

Towarzysze Stalin stwierdza, że Rewolucja Październikowa zadana kapitalizmowi śmiertelny cios, od którego nigdy się już nie podniesie. „Właśnie dlatego kapitalizm nigdy już nie odzyska owego „równowagi” i owej „trwałości”. Jaka posiadła przed Październikiem?”

„Kryzys kapitalizmu światowego doszedł do takiego stopnia rozwoju, kiedy płomienie rewolucji nieuchronnie muszą wybuchnąć już to w ośrodkach imperializmu, już to na peryferiach, obracając wniwecz kapitalistyczną latanie i z każdym dniem czyniąc bliższym upadek kapitalizmu. Jaka w tobie jak w znanej bajce: „ogon wyścigał — nos ugrzązł, nos wyścigał — ogon ugrzązł” (str. 245). Oto genialne ujęcie prawa dialektyki rozwoju społecznego na danym etapie. Stary ustrój idzie nieuchronnie do upadku; wyzwala się nowa rewolucyjna siła proletariatu i ludów uciskanych.

Wielka siła znajomości praw rozwojowych epoki imperializmu i rewolucji proletariackich była dziwną zwycięstwą nad opozycją trockistowską, sięjącą niewiarę w siły klasy robotniczej, kraczącej o tym,

że rewolucja skazana jest na przegrana, że względu na chwilową stabilizację kapitalizmu w tym okresie. Gromiąc te kapitulanki, socjaldemokratyczne, służące interesom burżuazji twierdzenia Zinowiewa, towarzysze Stalin w pracy „O niebezpieczeństwie wojny i obronie ZSRR” dał głęboką analizę charakteru ówczesnej stabilizacji kapitalizmu.

„Zinowiew sądzi — stwierdza towarzysze Stalin — że skoro stabilizacja, to znaczy, że sprawa rewolucji jest przegrana. Nie rozumie, że kryzys kapitalizmu i przesłanki jego zagłady wyrastają ze stabilizacji” (str. 56).

Na XV Zjeździe Partii towarzysze Stalin rozwija te tezy: „...z samej właśnie stabilizacji, z tego, że produkcja rośnie, z tego, że handel rośnie, z tego, że wzrasta się postęp techniczny i możliwości wytwórcze, gdy tymczasem rynek światowy, ramy tego rynku i sfery wpływu poszczególnych grup imperialistycznych pozostają mniej lub bardziej niestabilizowane — właśnie z tego wyrasta najsilniejszy i najostrzejszy kryzys kapitalizmu światowego, brzemieniu w nowej wojny i zagrażający istnieniu wszelkiej stabilizacji”.

Historia z całą dokładnością potwierdza tę dalekowzroczą prognozę towarzysza Stalina. Potwierdziła ją lata kryzysu po 1929 roku, potwierdziła ją druga wojna światowa i jej wynik, który przyniósł dalszy wyłom w obozie imperialistycznym. Powstanie krajów demokracji ludowej, wyzwolenie spod jarzma obcego i rodzimego kapitalizmu wielu milionowego państwa Chin Ludowych i powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jeszcze bardziej zaostriły przeciwieństwa w obozie imperialistycznym, jeszcze bardziej pogłębiły kryzys kapitalizmu.

Kuranty kramlowskie wybiły szóstą ranę. Nad niezmiernymi obszarami ziemi radzieckiej popłynęły uroczyste majestatyczne dźwięki hymnu ZSRR. W tej chwili otworzy się w Moskwie i innych miastach radzieckich podwoje lokalnych wyborczych. Ale jeszcze do długo przed tym przystąpiono do głosowania w Sachalinie, w Chabarowsku, Irkucku, wszędzie tam, gdzie dzień rozpoczyna się znaczenie wcześniej. Miliony ludzi radzieckich wybierają dziś delegatów do rad krajowych, obwodowych, okręgowych, miejskich, rejonowych i gminnych.

Dzień 17 grudnia 1950 r. przeistoczył się w wielkie święto ludzi radzieckich. W chwili, gdy piszemy te słowa, jeszcze nie podsumowano wyników. Drzwi lokalnych wyborczych stoją jeszcze otworem, ale już można się przekonać, z jaką jednością głosował naród radziecki na wielkiego Wodza i Nauczyciela, towarzysza Stalina, na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych.

W wielu dzielnicach wyborczych Moskwy, m. in. w stalinowskiej dzielnicy wyborczej, gdzie kandyduje towarzysze Stalin, do południa oddali głos wszysej wyborcy.

Wcześniej zbudziła się tego dnia Alma-Ata, stolica Kazachstanu. Przed drzwiami lokalu 122 okręgu wyborczego zebrały się tłumy ludzi. W okręgu tym kandyduje do rady miejskiej Alma-Aty Józef Stalin. Każdy z wyborców pragnął pierwszy oddać głos na ogólnonarodowego kandydata,

wielkiego chorążego pokoju, towarzysza Stalina. W ciągu trzech godzin oddało głosy 100 proc. wyborców. Wrzucając kartkę do urny, towarzysz — stachanowiec zakładów metalowych, Aziz Seidgarbarow, oświadczył: „Z uczuciem dumy i radości głosuję na towarzysza Stalina, na rzecz dalszego rozwoju naszej ojczyzny. Wielkie to dla mnie

mu, zagrażający „wszelkiej stabilizacji”. Jednocześnie wzrasta w sily ruch rewolucyjny w krajach kapitalistycznych, rozwija się coraz szerszy ruch wyzwolenczy w koloniach.

Historia potwierdziła w pełni twierdzenie towarzysza Stalina, że „Październik oznacza zwycięstwo ideologiczne komunizmu nad socjałdemokratyzmem, marksizmem nad reformizmem” (str. 173).

Bieg historii całkowicie obnażył rolę przywódców socjaldemokratycznych, wszelkich Bevinów, Mochów, Schumacherów i naszych rodzimych zdrajców, z prawicy PPS — bezpośrednich najmitów imperializmu anglo-amerykańskiego.

Historia pokazała, że wszelka opozycja lub odchylenie nierozgromione i nieprzewidywane w porę prowadzi wprost do obozu imperializmu, do obozu, w którym znaleźli się podli zdrajcy tytułowi, ta trockistowska klika sprzedająca swój kraj za judaszowe srebrniki imperializmowi amerykańskiemu.

Ta właśnie podstawowa zasada, w porę zastosowana przez naszą partię, pozwoliła jej rozbić i przewyciężyć pravicowe i nacjonalistyczne odchylenie gomulowszczyzny i uratowała nasz kraj przed zejściem na drogę wiodącą do przywrócenia kapitalizmu.

Historia pokazała wielką prawdę tezy towarzysza Stalina, że „rewolucjonista jest ten, kto bez zastrzeżeń bezwarunkowo, otwarcie i uczciwie, bez tajnych narad wojennych gotów jest bronić, osłaniać ZSRR, albowiem ZSRR jest pierwszym na świecie proletariackim państwem rewolucyjnym, budującym socjalizm”.

Historia wykazała, że ZSRR jest niewzruszona ostoja pokoju i postępu na świecie, że broni materialnie i moralnie ludzkość przed zagładą, jaką szykują jej ludożercy imperia listyczni.

W pracach, zawartych w 10 tomie, towarzysze Stalin sprzecyzował w sposób twórczy to nowe, co wnosił Lenin do nauki marksistowskiej.

W rozmowie z pierwszą amerykańską delegacją towarzysze Stalin wyjaśnił, że Lenin oparł swą teorię rewolucyjną na podstawowych tezach Marksa, zawartych w „Kapitał”. Lenin w żadnym punkcie nie odszedł od Marksa i Engelsa. Na gruncie tych tez Lenin rozwinął marksistowską analizę imperializmu, jako ostatniej fazy kapitalizmu. Na tym gruncie „powstała znana teza Lenina o możliwości w warunkach imperializmu zwycięstwa socjalizmu w poszczególnych, z osobną wziętych krajach kapitalistycznych” (str. 100).

Lenin rozwinął marksistowską teorię dyktatury proletariatu, określił ją „jako szczególną formę sojuszu klasowego proletariatu, będącego siłą kierowniczą, z wyzyskiwanymi masami, klas nieproletariackich (chłopska itp.)”. Jako silni kierownicy” oraz jako formę demokracji najwyższego typu, demokracji proletariackiej, będącej wyrazem interesu większości ludności.

Lenin nakreślił formy i sposoby „skutecznej budowy socjalizmu w

okresie dyktatury proletariatu, w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, w kraju otoczonej państwami kapitalistycznymi” (str. 101).

Jasno i plastycznie przedstawił towarzysze Stalin zarys przyszłego ustroju komunistycznego.

„Jeśli naszkicować pokrótce anatomię społeczeństwa komunistycznego, to będzie to społeczeństwo:

a) w którym nie będzie własności prywatnej narzędzi środków produkcji, lecz będzie własność społeczną, kolektywną;

b) w którym nie będzie klas i władzy państwowej, lecz będą pracownicy przemysłu i rolnictwa, sprawujący samorząd ekonomiczny jako wolne zrzeszenia pracujących;

c) w którym gospodarka narodo- wa zorganizowana planowo będzie się opierała na najwyższej technice zarówno w dziedzinie przemysłu, jak i w dziedzinie rolnictwa;

d) w którym nie będzie przeciwieństwa między miastem, a wsią, między przemysłem a rolnictwem;

e) w którym produkty będzie się rozdzielać według zasady starych komunistów francuskich: „od każdego wedle zdolności, każdemu wedle potrzeb”;

f) w którym nauka i sztuka znajdują się w warunkach dostatecznie pomysłowych, aby mogły osiągnąć pełny rozkwit;

g) w którym jednostka wolna od troski o kawałek chleba i konieczności przypochlebiania się „możnym tego świata” stanie się rzeczą wielką” (str. 138).

Na XVII Zjeździe WKP(b) towarzysze Stalin na podstawie analizy doświadczeń budownictwa radzieckiego uzupełnił te tezy, wskazując na konieczność zachowania Państwa przy komunizmie w wypadku istnienia kapitalistycznego otoczenia.

Ogromny wkład w teorię marksizmu — leninizmu stanowią tezy towarzysza Stalina, dotyczące rozwoju kultury narodowej.

Towarzysze Stalin przeciwstawił się kolonizatorskiemu stanowisku trockistowsko-zinowiewowskiej opozycji, wypowiedział się przeciwko rozwojowi kultury narodowej w ustroju socjalistycznym. „...w treści swojej kultura narodów ZSRR, rozwijana przez władzę radziecką, powinna być kulturą wspólną dla wszystkich ludzi pracy, kulturą socjalistyczną, w swojej formie zaś jest ona i będzie ona kulturą niejednakową dla wszystkich narodów ZSRR, kulturą narodową” (str. 76).

Szczególnie istotne i ważne są dla nas prace towarzysza Stalina, mówiące o zadaniach w dziedzinie podniesienia socjalistycznej gospodarki narodowej. Jasną perspektywę i kierunek rozwoju na ówczesnym etapie budownictwa w ZSRR nakreślił towarzysze Stalin na XV Zjeździe WKP(b).

Wielkie osiągnięcia na odcinku uprzemysłowienia kraju oraz wzrost socjalistycznych form gospodarki w

stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, wypowiadając się tym samym za dalszym rozkwitem nauki radzieckiej, wzrostem potęgi naszej ojczyzny, za triumfem twórczej pracy, za pokojem na całym świecie”.

W kolchozie „Przebudzenie” (obwód orłowski) wyborcy głosowali zgodnie na swego ziomka, Iliję Sawina, szeregowego kolchoźnika.

„W naszej wsi — mówi kolchoźnica Anna Wasiliewa — panuje dobrobyt i kwitnie kultura. Gdy spojrzeć na ulicę, wszędzie widać nowe domy, obsadzone nowymi drzewkami, nową szkołę, nową bibliotekę. Ustrój kolchozowy dał nam prawdziwe szczęście. Dlatego też z radością głosuję na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych”.

Wyborcy jednego z wielkich ośrodków przemysłu włókienniczego — miasta Iwanowa — uczelili datę wyborów szeregami wybitnych osiągnięć produkcyjnych. Za loga fabryki im. Fiodora Zinowiewa wykonała w dniu wyborów pięcioletni plan produkcji tkanin i zobowiązała się wyprodukować 1.860 tys. metrów tkanin ponad

święteczny nastrój panuje również wśród mas pracujących Stalingradu. W mieście ich kandyduje bowiem do rady miejskiej Wielki Stalin. Stalingrad — to symbol niezachwianego męstwa narodu radzieckiego. Pod jego murami zadano śmiertelny cios zaborcom hitlerowskim, obecnie zaś realizuje się gigantyczne roboty przy budowie olbrzymiej elektrowni wodnej, roboty, znamionujące zwycięski marsz narodu radzieckiego do komunizmu.

Z niebywałym entuzjazmem głosowali stalingradzcy na wielkiego wodza narodów.

W odległości tysięcy kilometrów od Moskwy, w dalekim Južno-Sachalińsku, pierwsza podeszła do urny 80-letnia staruszka, odznaczona orderem matki-bohaterki, Anna Dejkina.

„Głosuję na towarzysza Stalina — mówi Dejkina — głosuję na rzecz szczęśliwego życia, które dała mi i moim dzieciom Konstytucja Stalinowska”.

Niezwykła radość panowała w Gori — mieście rodzinnym towarzysza Stalina. Wszyscy wyborcy głosowali na wielkiego wodza mas pracujących całego świata.

Głosując jednomyślnie na Stalina, na kandydatów stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych, ludzie radziecy z manifestowali swą niezachwianą jedność moralną i polityczną, swą bezgraniczną miłość do Wodza i Chorążego Pokoju, Towarzysza Stalina, swą gotowość ofiarnej walki o triumf komunizmu, o triumf pokoju na świecie.

przemysłu, będące wynikiem realizacji linii stalinowskiej, wytyczonej na XIV Zjeździe, rozstrzygnęły zwycięsko dla socjalizmu problem „kto kogo”.

Wytyczając dalszy kierunek rozwoju gospodarczego, a trzeba wiedzieć, że XV Zjazd dał dyrektywę opracowania pierwszego planu 5-letniego, mającego wzmocnić elementy planowania w gospodarce ZSRR, towarzysze Stalin stwierdził: „Zadanie partii: rozszerzać i umacniać nasz socjalistyczne pozycje kluczowe zarówno w mieście jak i na wsi, zmierzając do likwidacji elementów kapitalistycznych w gospodarce narodowej”.

Wymagało to przede wszystkim zmiany sytuacji w rolnictwie, którego tempo rozwoju pozostawało w tyle za rozwojem przemysłu.

Towarzysze Stalin wnioskując zanalizował przyczyny tego stanu i nakreślił drogę wyjścia.

Przyczyną powolnego rozwoju rolnictwa tkwiły w zaoferowaniu wsi, w tym, że produkcja rolna była jeszcze rozdrobiona. Wyjście — mówił towarzysze Stalin na XV Zjeździe — polega na stopniowym, lecz nieprzerwanym jednoczeniu drobnych i najdrobniejszych gospodarstw chłopskich, nie w drodze naksiku, lecz za pomocą poglądowych przykładów i przekonywania, w wielkie gospodarstwa na podstawie społecznej, gromadzkiej, kolektywnej uprawy ziemi, przy zastosowaniu maszyn rolniczych i traktorów, przy zastosowaniu naukowych metod intensyfikacji rolnictwa” (str. 303).

Jedynie w ten sposób możliwe było przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa, wypieranie elementów kapitalistycznych na wsi oraz przystąpienie w dalszej perspektywie do likwidacji kulakstwa jako klasy.

Program, nakreślony na XV Zjeździe, można było zrealizować jedynie przy jednoczesnym rozgromieniu trockistowskiej teorii o niezdolności prowadzenia przez proletariatu podstawowych mas chłopstwa, i jedynie przy realizacji w oparciu o biedotę sojuszu ze średniactwem.

Nie trzeba dowodzić, jak wielkie znaczenie ma dla nas znajomość nauki Stalina o socjalistycznym uprzemysłowieniu i o socjalistycznej przebudowie rolnictwa.

Dzięki tym naukom Partia nasza rozbiła pravicową teorię gomulowszczyzny, głoszącą w swej treści pokojowe wstawanie w socjalizm. Partia postawiła jasno zadanie wzmocnienia walki klasowej i stosowania konsekwentnej polityki wypierania elementów kapitalistycznych z naszego życia gospodarczego. Dzięki temu mamy sukcesy w realizacji Planu 5-letniego i pierwszego roku Sześciolatki.

Dzięki temu „proces socjalistycznej przebudowy przemysłu osiągnął już głęboko i rola elementów kapitalistycznych sprowadzona została w przemyśle do niewielkiego odsetka” (Bierut).

Dzięki temu udział w produkcji sektora socjalistycznego wzrósł w 1953 r. do 99 proc. Dzięki temu mamy obecnie już ponad 2000 spółdzielni

nie produkcyjnych, które staną się oporą dla dalszego przechodzenia gospodarstw chłopskich na tory wielkiej gospodarki spółdzielczej.

W pracach, zawartych w 10 tomie, towarzysze Stalin rozwija naukę o partii. Podstawowe założenia partii nowego typu zostały w tych pracach tym dobitniej sformułowane, że toczyła się ostra walka o uchronienie leninowskiego charakteru partii przed próbami podważenia i rozbięcia jej przez opozycję trockistowską. Dla opozycji, która coraz wyraźniej staczała się na antypartyjne pozycje socjaldemokratyzmu, nie mogło być miejsca w leninowskiej partii.

Nie przypadkowo towarzysze Stalin określił rolę opozycji jako agentury burżuazji stwierdzając, że „two rzę się coś w rodzaju jednolitego frontu od Chamberlaina do Trockiego”.

W pracy „Partia i opozycja” towarzysze Stalin demaskuje dwulicową, rozbiłacką, antypartyjną fizjonomię opozycji, wskazuje, że „... klasa robotnicza nie może nie zdawać sobie sprawy, że działalność opozycji, zmierzająca do podważenia i rozbięcia dyscypliny naszej partii, działalność opozycji, zmierzająca do rozbięcia naszej partii, to w istocie rzecz działająca, zmierzająca do podważenia dyktatury proletariatu w naszym kraju” (str. 262).

Towarzysze Stalin wskazywał, że siłę swą partia opiera na wierz i masach, na głębokiej wierze w masę.

„Leninowskie kierownictwo — wskazywał towarzysze Stalin — na tym właśnie polega, żeby awangarda umiała prowadzić za sobą artygardę, żeby awangarda szła na przód, nie odrywając się od mas. Ale żeby awangarda nie mogła się oderwać od mas, żeby awangarda rzeczywiście mogła prowadzić za sobą milionowe masy, konieczny jest jeden decydujący warunek, mianowicie, żeby masy same przekonały się na swoim własnym doświadczeniu o słuszności wskazań, dyrektyw, hasel awangardy” (str. 37).

Na XV Zjeździe WKP(b) towarzysze Stalin wiele uwagi poświęcił sprawie rozwijania w partii demokracji wewnątrzpartyjnej, stosowania oraz krytyki i samokrytyki oraz walce z biurokratyzmem.

„...rozwoj nasz odbywa się nie w drodze miarowego, powszechnego podnoszenia się w górę. Nie, towarzysze, mamy jeszcze klasę, mamy jeszcze sprzeczność wewnątrz kraju, mamy naszą przeszłość, mamy naszą teraźniejszość i przyszłość, za chodzą u nas między nimi sprzeczności i nie możemy posuwać się na przód, kłując się miarowo na fałach życia. Posuwanie się nasze odbywa się w drodze walki, w drodze rozwoju sprzeczności, w drodze zwyciężania tych sprzeczności, w drodze ujawniania i likwidacji tych sprzeczności” (str. 327).

Nauki te oświetlały drogę działalności każdej rewolucyjnej partii proletariackiej, odsłaniały one do głębi prawo rozwoju społecznego w dobie budowy socjalizmu, uzasadniały konieczność nieugiętości w zwalczaniu trudności, potrzebę hartu i konsekwencji w przyspieszaniu rozwoju socjalistycznego.

Nie ma ani jednego twierdzenia zawartego w pracach towarzysza Stalina, którego by nie potwierdził bieg historii.

Bieg historii potwierdził wielką prawdę o pokojowej polityce Związku Radzieckiego:

„Podstawa naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi — mówił towarzysze Stalin na XV Zjeździe WKP(b) — jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów” (str. 287).

Bieg historii potwierdził genialne przewidywania towarzysza Stalina, że fakt istnienia i umacniania się Kraju Rad stanie się potężnym bodźcem dla ruchu rewolucyjnego, że stworzy nowe wyłomy w obozie imperializmu.

Powstanie — dzięki pomocy Związku Radzieckiego — krajów demokracji ludowej, Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — to poważne wzmocnienie obozu socjalizmu, pogłębienie sprzeczności systemu kapitalistycznego i przyspieszenie jego upadku.

Nauki towarzysza Stalina potwierdzone są w codziennej praktyce naszego budownictwa socjalistycznego. Pomagają one przewycięzać trudności na naszej drodze naprzód, zwalczając pozostałości socjaldemokratyzmu i pravicowe nacjonalistyczne odchylenia. Pomagają budować partię typu bolszewickiego, partię związaną z wielomilionowymi masami, zdolną przewycięzać wszelkie trudności w walce.

Prace towarzysza Stalina, to prace genialnego myśliciela, nieustraszonego i przewidującego stratega i praktyka rewolucyjnego. Prace te odzwierciedlają geniusz teoretyczny i niespożyty silę twórczą ukochanego Wodza postępowej ludzkości — Towarzysza Stalina.

W. POLAKOW

E. Lidzka

## Naród radziecki głosi

### (List z Moskwy)

szczęście pracować dla dobra kraju, dla dobra narodu. W okresie powojennej pięcioletki wykonalem 15 norm rocznych. Po zajęciu warty stachanowskiej dla uczczenia wyborów, w ciągu 16 dni grudnia wykonałem dwumiesięczne zadanie. To mój podarunek na cześć wyborów”.

W Miczurinsku, rodzinnym mieście wielkiego przeobraźcy przyrody, twórcy radzieckiej agrobologii materialistycznej, Iwana Mieczurina, pierwszy głosował dyrektor Centralnego Laboratorium Genetycznego im. Mieczurina, prof. Gorszów, który trzydziści lat temu rozpoczął współpracę z Mieczurinem i został pierwszym pomocnikiem wielkiego uczzonego.

Prof. Gorszów mówi ze wzruszeniem „Głosuję na kandydatów

W. POLAKOW

E. Lidzka

# Współpraca gospodarcza między narodami — postulatem ludzi miłujących pokój

Przebieg z gospodarki pokojowej na tory gospodarki wojennej i stałe, coraz szersze stosowanie dyskryminacji w stosunkach gospodarczych — oto, co charakteryzuje politykę gospodarczą imperialistów amerykańskich — politykę, którą narzucają wszystkim bez wyjątku państwom satelickim.

Zagadnienie stosunków gospodarczych krajów kapitalistycznych z ZSRR i krajami demokracji ludowej Europy i Azji ze szczególną wyrazistością ujawnia ten proces. Od kilku lat wysiłki amerykańskich podżegaczy wojennych zmierzają do maksymalnego ograniczenia wymiany handlowej z krajami demokratycznymi. Każdy niemal miesiąc przynosi listę towarów, których eksport do krajów Europy Wschodniej został zakazany przez amerykańskich imperialistów.

Jak brutalna jest presja amerykańskich imperialistów na kraje zależne, świadczą dobitnie fakty zmuszania tych krajów do niedotrzymywania przyjętych na siebie zobowiązań, do odmawiania państwom demokratycznym dostaw w zamian za otrzymane już towary. Jaskrawym tego przykładem było w październiku br. wstrzymanie dostaw amerykańskich obrabiarek dla krajów Europy Wschodniej, a w tym również dla Polski. Rząd brytyjski przekreślił wówczas złożony przez siebie podpis, ulegając naciskowi Stanów Zjednoczonych, zakazał dostaw obrabiarek Polsec, która lojalnie wypełniła swoje zobowiązania i dostarczyła Anglii twarów w trudnym dla niej okresie deficytu dolarowego. Podobnych przykładów można by przytoczyć bardzo wiele. Imperialiści amerykańscy, stwarzając dla realizacji swych celów sztuczne definicje „strategiczych” surowców czy towarów, doszli do tego, że pod to pojęcie podciągają wszelkie artykuły inwestycyjne i lekarstwa, igły gramofonowe itp.

Lista towarów „zakazanych” obej-

muje praktycznie cały eksport Stanów Zjednoczonych do wszystkich państw demokratycznych. Jak donosi agencja Reutersa „zakaz ten będzie naśladowany przez inne państwa zachodnie”.

Ostatnio imperialistyczna polityka dyskryminacyjna objęła również transport. Mianowicie wydano zakaz przewożenia jakiegokolwiek towarów, przeznaczonych dla Związku Radzieckiego oraz krajów demokracji ludowej na samolotach lub statkach amerykańskich.

Czynnik dyskryminacji w międzynarodowych stosunkach gospodarczych prowadzi kraje marshallowskie do coraz większego uzależnienia od dolarowych dyktatorów, przygotowujących nową wojnę, stanowi źródło konfliktów, zagrażających sprawie pokoju.

Już w czerwcu br. znany ekonomista szwedzki, sekretarz Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, Gunnar Myrdal, oświadczył wyraźnie, że „bez istotnego ożywienia wymiany Wschód — Zachód Europa Zachodnia nie może liczyć na niezależnienie się od Stanów Zjednoczonych”.

W wyniku polityki dyskryminacji miliony ludzi w Europie Zachodniej tracą pracę. Fabryki, produkujące na potrzeby pokojowe, zostają zamknięte bądź z braku surowców, bądź z braku zbytu na wyprodukowane towary. W niektórych krajach jak np. w Anglii istnieją po dziś dzień poważne ograniczenia żywnościowe, które, rzecz jasna, mogłyby być zlikwidowane, gdyby kraj ten nie prowadził polityki dyskryminacji w handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Ostatni zakaz handlu z Chinami przyniesie np. Anglii nowe wielkie trudności gospodarcze.

Orgdnie II Światowego Kongresu Pokoju do Organizacji Narodów Zjednoczonych stwierdza — „W obronie żywotnych interesów ludności wszystkich krajów, w dążeniu do u-

zdrowienia sytuacji międzynarodowej, domagamy się powrotu do normalnych stosunków handlowych między różnymi krajami na warunkach wzajemnie dogodnych, zaspokajających potrzeby narodów, wykluczających wszelkie formy dyskryminacji ekonomicznej, zapewniających rozwój gospodarki narodowej i niezawisłości gospodarczej wielkich i małych państw”.

Kongres wzywa więc, by ze stosunków gospodarczych pomiędzy poszczególnymi krajami wyrugowano został wszelki nacisk, dyskryminacja, próby podporządkowania gospodarczego małych, mniej zamożnych państw przez mocarstwa.

Związek Radziecki, stojący niezlomnie na stanowisku możliwości współistnienia i współpracy państw o różnych ustrojach, zawsze bronił tych zasad w międzynarodowych stosunkach gospodarczych. Stosunki Kraju Socjalizmu z innymi krajami zawsze były i są oparte na zasadzie obopólnych korzyści i całkowitego

poszanowania interesów małych i wielkich państw, z którymi łączą go stosunki gospodarcze. Natomiast imperializm opiera stosunki gospodarcze z innymi krajami tylko na wyzysku, dążąc do gospodarczego i politycznego opanowania tych krajów, do przekształcenia ich w zaplecze surowcowe i w dogodne rynki zbytu.

Orgdnie Kongresu Pokoju, żądając przywrócenia współpracy gospodarczej, opartej na zasadzie poszanowania wzajemnych interesów, współpracy, z której znikło by pojęcie dyskryminacji, wysuwa postulat, wyrażający dążenia setek milionów ludzi. Setki milionów ludzi pragnie bowiem, by znikły czynniki, stwarzające niebezpieczeństwo wojny, by znikły czynniki hamujące rozwój gospodarczy krajów, czynniki niosące z sobą nędzę i niewolę gospodarczą. Pod tym postuletem ruchu obrońców pokoju, podpisuje się każdy uczciwy człowiek, pragnący pokoju, rozwoju gospodarczego swego kraju, pragnący dobrobytu.

# Młodzież w pierwszej linii walki o plan

„Młodzi towarzysze! Stawajcie w pierwszych szeregach bojowników o pokój i socjalizm, o lepsze jutro naszego ludu. Bronić pokoju, budować socjalizm, to znaczy nieustępliwie jak żołnierz na froncie walczyć o podniesienie potęgi naszego przemysłu, o podniesienie naszej produkcji”.

Oto słowa apelu Krajowej Rady Aktywu Robotniczego ZMP. Słowa te zrozumiała doskonale młodzież robotnicza naszego miasta. Na masówkach organizowanych przez zarządy fabryczne ZMP, idąc za przykładem Lucyny Maciejewskiej coraz więcej młodych robotników i robotnic wstępuje w szeregi organizacji młodzieżowej.

„Doskonale rozumiem, że każdy młody człowiek winien znaleźć się w szeregach obrońców pokoju i dlatego proszę o przyjęcie mnie do ZMP, który prowadzi młodzież i mobilizuje ją do wykonania planów, do walki o pokój — powiedział kol. Gorkiewicz z ZPB im. Marchlewskiego.

Kol. Stefania Dubroszek z ZPB im. 1 Maja oświadczyła: Wykonamy przed terminem Plan 6-letni, gdyż w naszych szeregach znajdują się czołowi młodzieźwi

przodownicy, jak Krystyna Myszka, Halina Sawicka, Cecylia Maciejczyk i wiele innych.

W ZPB im. Reymonta w oddziale mechanicznym powstała młodzieżowa brygada montażowa, której członkowie kol. kol. Peda, Nudzik, Filipiak i Skupinski złożyli deklarację o przyjęcie do ZMP.

Na apel „Zaciągu Pokoju” odpowiada także młodzież naszego województwa, wstępując do ZMP i podejmując zobowiązania produkcyjne. W Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych ZMP-owcy postawili dodatkowo wykonać 3.000 sztuk haczyków do starego drutu, z tym, że wartość ich będzie taka sama, jak nowego. Hufiec SP. zobowiązał się dodatkowo załadować 2 wagony. W ZPB w Zgierzu, ZMP-ówki Maria Bielas i Kaczorowska postanowiły pracować wydajnie niż dotychczas. W Państwowej Fabryce Drutu i Wyrobów Druclanych w Radomsku wstąpiło do ZMP 86 młodych robotników. ZMP-owcy postawili zorganizować 8 brygad młodzieżowych, a kierownicy 2 brygad, Kowalczyk i Karasek, zobowiązali się osiągnąć 105 proc. normy.

Stanisław Szczepański.

# O PODNIESIENIE KWALIFIKACJI MAJSTRÓW w zakładach im. J. Marchlewskiego

Każdy już dziś zdaje sobie doskonale sprawę z tego, jak poważna jest rola majstra przy realizacji planów produkcyjnych. Szczególnie mocno podkreślił to zagadnienie ostatni artykuł tow. Józwiaka, naczelnego dyrektora CZPB. Ten zakład, w którym majster nie spełnia należycie swych zadań, musi przegrywać, a przynajmniej nie może osiągnąć sukcesu. Właśnie tego rodzaju trudności występują obecnie bardzo wyraźnie w ZPB im. Marchlewskiego, gdzie znaczną większość majstrów tkackich nie wypełnia swej roli, roli oficerów produkcji.

Jak przedstawia się na tym odcinku sytuacja w zakładach im. Marchlewskiego? Każdy już dziś zdaje sobie doskonale sprawę z tego, jak poważna jest rola majstra przy realizacji planów produkcyjnych. Szczególnie mocno podkreślił to zagadnienie ostatni artykuł tow. Józwiaka, naczelnego dyrektora CZPB. Ten zakład, w którym majster nie spełnia należycie swych zadań, musi przegrywać, a przynajmniej nie może osiągnąć sukcesu. Właśnie tego rodzaju trudności występują obecnie bardzo wyraźnie w ZPB im. Marchlewskiego, gdzie znaczną większość majstrów tkackich nie wypełnia swej roli, roli oficerów produkcji.

## Przyczyny niskiej wydajności

Trzeba przyznać, że prowadzi się tutaj systematyczną kontrolę wykonania planów dziennych przez poszczególne partie tkaczy, sporządzane są również codzienne zestawienia i wykresy. Na pozór zdawałoby się więc, że wszystko pozostaje w całkowitym porządku. Lecz po dokładnym zbadaniu treści tych zestawień przekonujemy się, iż poza ową sprawozdawczością nie tkwi żadna sprawa wychowawcza, nie są czynione jakiegokolwiek starań nad podniesieniem wyników pracy poszczególnych partii majsterskich.

Oto, na przykład, partia Nr. 7. W dniu 30 listopada rb. majster z pierwszej zmiany uzyskał 116 proc. normy, natomiast majster III zmiany — 65 proc. Już następnego dnia dla „solidarności” wszystkie trzy zmiany wyrobiły 79,92 i 73 proc. Zmiana III na partii Nr. 31 wypełniła w dniu 1. 12. rb. — 49 proc. normy.

Zapytani o przyczynę tak niskiej wydajności, towarzysze tłumaczą się, że w partiach tych pracują młodzi tkacze, albo też, że majstrowie są słabo wykwalifikowani. Zwalniają również winę na osnowy, na watek, na cekiny, nie dostarczając najważniejszych przyczyn — zła, a mianowicie, braku dostatecznego przeszkolenia zawodowego.

## Dlaczego partia Libery nie osiąga 100 proc.?

Co prawda w ZPB im. Marchlewskiego zorganizowano kurs zawodowy dla majstrów. Na kurs zapisało się 46 osób. Kurs ten powinien bezspornie przyczynić się do podniesienia poziomu kwalifikacji personelu majsterskiego. Ale niestety, kurs nie spełnia pokładanych w nim nadziei. Frekwencja wynosi najwyżej 50 proc. Jeżeli porównać dziennik obecności majstrów na kursie z miesięcznymi zestawieniami wykonania norm przez ich partie, to rzuca się w oczy bardzo znamienne fakt: np. partia majstra Libery nie wykonuje dziennych norm. Nic dziwnego, bowiem majster Libera spośród 14 przeprowadzonych zajęć obecny był tylko na 4. Wielu uczestników kursu przybyło zaledwie na jedno lub dwa zajęcia, kończąc na tym swoją edukację. Wydajność ich, oczywiście, nie podniosła się ani trochę. Z czego to wynika? Majster nie potrafi poradzić sobie z krosnem, i albo niewłaściwie je remontuje, albo też do drobnego nawet uszkodzenia musi wzywać salowego lub kierownika.

A jakie są wyniki tej nielicznej garstki, która regularnie uczęszcza na zajęcia? Partia majstra Kołodziejczyka osiąga 112 proc. normy, majster Zygmunt Nawrot wyrobił wraz ze swymi tkaczami 108 proc. Stary majster Dolaciński, chociaż nie został zapisany na kurs, przechodzi na zajęcia z własnej woli, słusznie stwierdzając, że „nie zaszkodzi odświeżyć sobie wszystko w pamięci i nauczyć się czegoś nowego. Życie idzie przecież naprzód”.

## Brak troski o szkolenie

Inni jednak tego nie rozumieją. Kierownictwo tkalni nie potrafi wpłynąć na podniesienie frekwencji, natomiast rażąca zakładowa i organizacja partyjna nie wyciągają z tego konsekwencji. Trzeba nadmienić, że właściwie nikt dotychczas nie zainteresował się bliżej sprawą szkolenia majstrów. Nikt np. nie zwrócił uwagi na taki fakt, iż nie wszyscy słabi majstrowie zostali objęci szkoleniem. Kierownictwo tkalni, zamiast rozmięścić umiejętnie obok majstrów lepiej wykwalifikowanych, tych słabszych tak, aby mogli się od-

nich czegoś nauczyć, dopuściło do zorganizowania oddzielnie grup bardzo dobrych i bardzo słabych majstrów. Na t. zw. „górcę” na przykład, na piórze, pracują sami wytrawni majstrowie, uzyskujący doskonale wyniki. Nie mają oni nawet sposobności podzielenia się swymi umiejętnościami z gorzej wykwalifikowanymi, gdyż zostali zupełnie odosobnieni.

Stąd w ZPB im. Marchlewskiego całkowiście brak między majstrami współpracy, przynoszącej tak doskonałe rezultaty w innych zakładach. Wydaje się, że w sprawie tej winien najrychlej wniknąć Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego, zwłaszcza że w ciągu ostatnich miesięcy w ZPB im. Marchlewskiego powstały dość znaczne załogi, które należy bardzo szybko odrobić, aby zrealizować roczny plan produkcyjny.

em-em.

# Krytyka pomogła usprawnić pracę związkową w ZPJG im. Wróblewskiego

Dnia 3 października br. na łamach „Głosu Robotniczego” ukazał się artykuł, omawiający krytycznie działalność rady zakładowej ZPJG im. Wróblewskiego, jak również wytykający organizacji partyjnej oraz Komitetu Wykonawczego Bałuty obojętność wobec niedopuszczalnego stanu rzeczy, istniejącego na tym odcinku w zakładach.

Artykuł wskazywał na zły styl pracy rady, zarzucał jej, że nie wciągnęła do akcji związkowej meżów zaufania oraz grup związkowych. Mówił o braku zainteresowania ze strony rady dla zagadnień produkcyjnych, o tym, że rada nie uwzględniła uwag robotników, nie troszczy się o sprawy socjalne, o stan maszyn itd. Przytaczał fakty, świadczące o niewłaściwym traktowaniu robotników przez radę, o panującym wśród niej kumoterstwie.

Podstawowa organizacja partyjna, znając te stosunki, nie zajęła się naprawieniem sytuacji.

Bierność także okazywał Komitet Dzielnicowy Bałuty, chociaż wpływały doń skargi na zły styl pracy rady zakładowej.

## Przełom na odcinku pracy związkowej

Artykuł znalazł należyty oddźwięk w Komitecie Dzielnicowym. W trosce o postawienie pracy partyjnej i związkowej na właściwym poziomie, Komitet Dzielnicowy dokładnie rozpatrzył działalność rady w Zakładach im. Wróblewskiego. Osądzono krytycznie własną dotychczasową bierność oraz błędy, popełniane przez podstawową organizację partyjną, która niedostatecznie zyla zagadnieniem produkcji i nie dokładała starań dla podniesienia pracy organizacji związkowej. W rezultacie odwołano dotychczasowego sekretarza organizacji partyjnej, a na jego miejsce wysunął wyrobowanego, aktywnego instruktora KD, tow. Kazimierza Romańskiego.

Tow. Romański po objęciu stanowiska I sekretarza organizacji partyjnej, zwołał posiedzenie egzekutywy, na którym poddano dokładnej analizie dotychczasową działalność rady zakładowej. Zgodnie z życzeniem całej załogi, powołano nową radę, na razie komisyjną. Rada komisyjna na za opieszale odnoszenie się do pracy związkowej usunęła niektórych radnych. m. innymi Adolfa Sterlinga, Władysława Hajduka i Józefa Arendta, powołując na ich miejsce cieszących się uznaniem załogi aktywistów związkowych.

Już następnego dnia nowa rada rozpoczęła swą działalność, opartą na ko-

lektywnej pracy całego aktywu związkowego. Każdy radny otrzymał odcinek pracy, za który ponosi całkowitą odpowiedzialność.

Na przykład tow. Filipiak w myśl zaleceń rady sporządził tablice ilustrujące wykonywanie planów przez poszczególne oddziały produkcyjne. Każdy mań zaufania ma obowiązek załatwiania wszelkich spraw robotniczych, znajdujących się w zasięgu jego grupy związkowej, oraz aktywnego udziału w jednej z komisji powołanych przez radę.

## Nowa rada zakładowa zdobyła zaufanie załogi

Podczas, gdy za kadencji poprzedniej rady robotnicy odsuwali się od zajęć związkowych, obecnie dobrowolnie zgłaszają się do pracy społecznej. W ciągu krótkiego czasu wyrosli nowi aktywiści związkowi — tow. Stanisława Wojtczak, Władysław Winicki, Bieliński, Leon Kanielski i wielu innych. Rada zakładowa staje się prawdziwym gospodarzem zakładów, interesuje się żywo produkcją, współzawodnictwem, sprawami bytowymi robotników. Rada zajęła się również podziałem funduszu dyrekcyjnego, przeznaczając go na premie dla przodowników pracy. Podkreślić należy, że funduszem tym dawna rada zakładowa nie interesowała się wcale. No wa rada usunęła także braki przy maszynach składaczkach, zakładając nowy łańcuch, jak również zlikwidowała w pełni tak zwane krzywe załadunku towarów przez suszarki w wykończalni mokrej.

Taki styl pracy rady zakładowej spotkał się z pełnym uznaniem ze strony załogi i przyczynia się do aktywizacji aparatu związkowego. — Zmiana rady była konieczna — stwierdza tow. Aniela Kargier. — Dopiero teraz widzimy, jak właściwie winna pracować rada zakładowa, jaki powinien być jej stosunek do robotników.

## Pod troskliwą opieką i kierownictwem organizacji partyjnej

Tow. Zambrowski, mówiąc na Kongresie PZPR o obowiązkach i prawach organizacji partyjnej w zakładzie pracy, oświadczył: „Organizacje partyjne tylko wtedy okażą się zdolne wykonać olbrzymie swoje zadanie, jeśli potrafią wysoko podnieść rolę rad zakładowych jeśli wystrzegają się będą jakiegokolwiek zastępowania funkcji rad

zakładowych jako organizatorów współzawodnictwa, narad wytwórczych i jako organizacji powołanej do troski o codzienne materialne i kulturalne interesy załogi”.

Tak właśnie pojmuje swe zadania nowe kierownictwo organizacji partyjnej ZPJG im. Wróblewskiego. Interesuje się pracą rady zakładowej, udziela jej pomocy, kieruje jej działalnością, dbając o pełne zaktywizowanie organizacji związkowej.

Całkowitej zmianie uległ stosunek Komitetu Dzielnicowego Bałuty, który otoczył czujną opieką organizację partyjną w Zakładach im. Wróblewskiego, kontrolując jej posunięcia na odcinku związkowym. Wybrany z ramienia egzekutywy KD opiekun, tow. Tomczyk, bywa na każdym zebraniu partyjnym i związkowym, udziela rad i wskazówek. Tow. Romański, będąc członkiem egzekutywy KD, zdaje sprawozdania z wszelkich poczynań organizacji partyjnej.

Nie ulega dziś wątpliwości, że w tych warunkach organizacja partyjna ZPJG im. Wróblewskiego zrealizuje uchwały II Konferencji Miejskiej PZPR, mówiącej o odpowiedzialności organizacji partyjnej za działalność organizacji związkowej.

S. Gwizdałowa.

# Racjonalizatorzy przemysłu wełnianego

## Stanisław Wierzbicki z ZPW im. Reymonta

Gdyby przeprowadzić ankietę na temat, kto zrealizował najwięcej pomysłów racjonalizatorskich w przemyśle wełnianym, to jedno z czołowych miejsc należałoby przyznać tow. Stanisławowi Wierzbickiemu, dziś już dyrektorem technicznemu ZPW im. Reymonta w Łodzi.

Są wśród wynalazców i ulepszeń tow. Wierzbickiego i usprawnienia drobne, ale większość to takie, które przyniosły Państwu wielomilionowe oszczędności. Np. regeneracja starych, wyrobionych obracek na skracarkach i przedzarkach obracekowych, które normalnie po kilku-miesięcznym użyciu trzeba było wyrzucać, a obecnie po wyglądzeniu powierzchni i wyszlifowaniu mogą być one w dalszym ciągu używane.

Zakładom im. Reymonta przyniosło to w skali rocznej 270.000 zł. oszczędności, przy czym usprawnienie to może być zastosowane we wszystkich zakładach przemysłu wełnianego i bawełnianego.

Wielkie znaczenie posiada również pomysł ostatni, zrealizowany przed kilkoma miesiącami. Zanim otrzymało się niedoprod, trzeba było na oddziale przygotowawczym stosować 6 do 7 operacji. Obecnie ilość ta, dzięki pomysłowi tow. Wierzbickiego, została skrócona do 4, przy wysokich numerach niedoprodu, i 3 — przy niskich. Daje to w skali rocznej 1.230.000 zł. oszczędności i może być z powodzeniem stosowane również i w innych zakładach.

Nad czym obecnie pracuje tow. Wierzbicki? Nad całkowitym wyeliminowaniem procesu czesania i zgrzeblenia z produkcji czesanki, tak że czesankę już gotową do przędzenia będzie się otrzymywać bezpośrednio z fabryk włókien sztucznych.

Realizacja tego zamierzenia, będzie miała przełomowe znaczenie dla całego przemysłu włókienniczego.

# Echa występów artystycznych Teatru im. I. Franki

Znakomity zespół Kijowskiego Teatru im. I. Franki opuścił już nasze miasto, lecz nie przedko minął entuzjastyczne echa wizyty drohickich gości. Występy świetnych artystów długo pozostaną w naszej pamięci.



Ogromnym powodzeniem cieszył się wśród naszej publiczności piękny, radosny i rozśpiewany „Kalinowy gar” A. Korniejczuka. (Na zdjęciu — scena z I aktu: przybicie energicznej Natalki Kouszik (N. Uziw) męci humor wygodnickiemu przewodniczącemu kołchozu, Romanukowi (J. Szumski), który radby się popisać przed gośćmi z miasta; słynnym pisarzem Baturą i znanym artystą-malarzem Werbą, że u niego — „gospodarka nie pozostawia nic do życzenia”).



Huraganowy śmiech wzniecały tragicomiczne perypetie Marcina Boruli, kłóremu „zuchciał się zostać szlachcicem”. Córka Boruli, wdzięczna Marysia (Q. Kusenko), nie podziela „szlacheckich ambicji” ojca i odrzuca ze ustronem pijącego-urzędnika, którego ZMP — dla „kariery” — rai jej na męża.

## Kronika Piotrkowa

## WŚRÓD LUDNOŚCI WIEJSKIEJ - WZRASTA CZYTELNICTWO KSIĄŻEK

Plenarne posiedzenie  
Powiatowej Rady Narodowej

W dniu 28 grudnia r. o godz. 10 rano w sali przy ul. Słowackiego 5 odbędzie się plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie, na którym m. in. złożono sprawozdanie z działalności Prezydium.

Plenarne posiedzenie  
Miejskiej Rady Narodowej

W czwartek 28 grudnia r. o godzinie 18 w świetlicy robotniczej huty „Kara” na Budkach odbędzie się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie z udziałem miejscowego społeczeństwa.

Na porządku obrad przewidziany jest referat zaznajamiający mieszkańców Piotrkowa ze spółdzielniami produkcyjnymi. Tematem jest ściśle związany z akcją zacienienia współpracy miasta z wsią. Ponadto wygłoszone zostanie sprawozdanie z działalności Prezydium MRN za cały okres działalności.



## WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna  
10-70 Szpital Międzykomunalny  
15-87 Pogotowie lekarskie —  
ul. Stalina 45.

## K I N A:

Kino „BAŁTYK” wyświetla film produkcji czeskosłowackiej pt. „Cesarzski słownik”. Początek seansów godzina 16.30, 18.30 i 20.30. W niedzielę i święta dodatkowe seanse o godzinie 10.30 i 14.30.

Kino „Polonia” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Lichwiarz Gobeck”. Film dozwolony od lat 12. Początek seansów godzina 16, 18, 20. W niedzielę i święta dodatkowe seanse o godzinie 11 i 14.

## ADRES REDAKCJI:

Aleja 3 Maja Nr 4. tel. 15-81  
Interesantów przyjmuje się  
od godz. 16 do 18

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26  
tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje  
tylko Urząd Pocztowy

Biblioteka Powiatowa przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie istnieje od trzech lat. Liczy ona obecnie ponad 13.000 tomów, obejmujących ciekawsze pozycje literatury współczesnej, tak z dziedziny prozy, jak i poezji. Wiele książek, to dzieła pisarzy radzieckich, teoretyków marksizmu-leninizmu oraz dzieła znakomitych beletrystów. Ponadto biblioteka posiada komplety popularnych wydań bibliotek marksistowskich.

Zebrań kilkunastotysięcznego

Narada  
sekretarzy gminnych

W tych dniach odbyła się w sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie narada robotnicza sekretarzy gminnych z terenu powiatu piotrkowskiego, na której omówiono sprawy gospodarcze.

Prace konserwatorskie  
w Sulejowie

Znajdujący się za Sulejowem zabytkowy budynek na Poklasztorzu, po odzyskaniu niepodległości został otoczony opieką Państwa, które rokrocznie tożym znaczne sumy na konserwację tego cennego zabytku naszej przeszłości. Dzięki temu pod okiem wybitnych fachowców i konserwatorów przeprowadzono szereg prac, mających na celu przede wszystkim zabezpieczenie tego obiektu przed dalszym niszczeniem, a następnie — odnowienie właściwej, pierwotnej architektury. W roku bieżącym ukończono całkowicie restaurację jednego z budynków. Prace restauracyjne na terenie Poklasztorza są prowadzone nadal.

księgozbioru w przeciagu krótkiego stosunkowo czasu nastąpić mogło jedynie dzięki poważnym dotacjom ze strony Ministerstwa Oświaty i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie.

Głównym zadaniem Biblioteki Powiatowej jest obsługiwanie i zaopatrywanie w książki 21 bibliotek gminnych, a także 2 bibliotek miejskich, znajdujących się w Belchatowie i Sulejowie.

Biblioteka zaopatruje również w książki około 80 prowadzonych przez siebie punktów bibliotecznych, zorganizowanych w różnych gromadach powiatu piotrkowskiego. Prócz tego czynne są gromadki punkty wymiany książek, które prowadzone są przez biblioteki gminne. Ogółem liczba tych punktów w powiecie piotrkowskim przekroczyła już 160. Jest to oczywistym dowodem, że coraz więcej chłopów powiatu piotrkowskiego korzysta z punktów wymiany książek, tym bardziej, iż znajdują w nich fachowe wiadomości z zakresu lecznictwa zwierząt, hodowli,

rolnictwa, sadownictwa itp. W trosce o jeszcze szersze rozpowszechnienie czytelnictwa książek wśród mieszkańców piotrkowskich wsi, zorganizowany został specjalny komitet biblioteczny, współpracujący ściśle z kierownictwem biblioteki.

Spośród wielu bibliotek gminnych w powiecie piotrkowskim, specjalnym zainteresowaniem miejscowej ludności cieszy się biblioteka w Rozprzy, istniejąca od stycznia 1949 roku oraz dobrze zorganizowana biblioteka w Sulejowie, mająca już ponad 1000 tomów i prowadząca ponadto czy-

telnie i świetlicę. Doskonale również rozwijają się biblioteki w Szydłowiu, Ręcznie, Podolinie i Gorzkowicach, gdzie czytelnicy wykazują szczególne zainteresowanie literaturą marksistowsko-leninowską.

Jak wynika z powyższego zestawienia faktów i cyfr, akcja rozwoju czytelnictwa książek wśród chłopów powiatu piotrkowskiego stale postępuje naprzód. Podnosi się ilość czytelników, wzrasta liczba punktów bibliotecznych i bibliotek gminnych. Podnosi się poziom kultury i oświaty na wsi.  
K. Mościński.

Obrady Powiatowego  
Komitetu Obróńców Pokoju

W świetlicy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbyło się zebranie Powiatowego Komitetu Obróńców Pokoju z udziałem przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego w Łodzi, poświęcone omówieniu pracy w terenie.

W wyniku obrad postanowiono przeprowadzić w 570 miejscowościach powiatu piotrkowskiego zebrania, na których będą omówione uchwały II Światowego Kongresu Pokoju. Akcja ta już się rozpoczęła.

KOMITETY KULTURY FIZYCZNEJ  
muszą poprawić styl swej pracy

Wykonanie odpowiedzialnych i doniosłych zadań, jakie stawia przed naszym ruchem sportowym III Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, pociąga za sobą konieczność poprawienia metod pracy organizacji naszych komitetów kultury fizycznej.

Nasze komitety kultury fizycznej nie zawsze stały na poziomie, okazując zbyt mało pomocy ruchowi sportowemu w jego codziennej pracy. Dzięki przeprowadzonej analizie wyników i metod pracy błędy te zostaną wyeliminowane.

W projekcie wytycznych na rok 1951 podkreślona jest zasadnicza rola koła i ludowego zespołu sportowego, a w związku z tym głównym zadaniem pracy organizacyjnej komitetów kultury fizycznej musi być zabezpieczenie podstaw działalności dla kół i LZS-ów.

Komitety kultury fizycznej muszą stać się jednolitym kierownikiem ruchu sportowego, dlatego też członkowie poszczególnych komitetów stać się winni w praktyce działaczami i aktywistami sportowymi. W roku przyszłym znaczenie wzmocnienia ulegną komórki koncepcyjno-fachowe, działy wyszkolenia fachowego, SPO, wydział programowo-metodyczny i szkolenia kadry.

Ważnym zadaniem jest również wzmacnienie komitetów kultury fizycznej. Przed organizacjami patronującymi ruchowi sportowemu — związkami zawodowymi i ZSCh staje zadanie zwiększenia praktycznego udziału i wpływu na pracę komitetów kultury fizycznej przez włączenie spraw wychowania fizycznego i sportu do stałej ich pracy organizacyjnej, a w szczególności do działalności kulturalno-oświatowej.

Większą niż dotychczas rolę w realizowaniu ogólnych zadań odegrać muszą okręgowe, a w przyszłości oddziałowe

komitety sportowe. Rady winny sięgnąć po aktywność społeczną związaną z koleją i zakładem pracy.

Dalej należy zwrócić uwagę, że kluby sportowe nie są powiązane w sposób organiczny ze zrzeszeniami i związkami zawodowymi, a w większości stają się komórkami organizacyjnymi oderwanymi zarówno od bazy produkcyjnej, jak i od zrzeszenia. W zadaniach na rok przyszły występuje wyraźna troska o szybki wzrost poziomu sportowego i nowe kadry dobrych sportowców. Dla tego też wielkie zadania mają tu do spełnienia sekcje sportowe przez wyłonienie

nowych kadr i spowodowanie wzrostu poziomu techniczno-sportowego. Należy jednak podkreślić, że do tych zadań konieczna jest zmiana dotychczasowych i powiązanie ich ze zrzeszeniem przez bezpośrednie podporządkowanie oddziałów radziec i oraz wyraźną łączność z podległymi kolejami sportowymi.

Ważny jest również problem przodków ZMP w wychowaniu fizycznym. Z młodych ZMP-owców winny rosnąć kadry przyszłych działaczy sportowych. Należy jednak pamiętać, że świadomości politycznej jest ważną częścią składową fachowej pracy instruktorskiej.

Załoga Elektrowni Piotrkowskiej  
przystępuje do rewizji norm

Przed paru dniami na terenie Elektrowni w Piotrkowie odbyło się zebranie aktywność związkowego i partyjnego. W zebraniu wzięli także udział przodownicy pracy i racjonalizatorzy. W wyniku obrad postanowiono przystąpić do rewizji dotychczasowych przestarzałych norm produkcyjnych.

Referat na temat wydajności pracy wygłosił przedstawiciel Miejskiego Komitetu, PZPR, tow. Henryk Przybyłowicz, który stwierdził między innymi, że: „robotnik, zwiększając wydajność pracy, zwiększa swój zarobek. Zwiększenie produkcji przyczyni się do szybszego wykonania zakreślonych planów, a tym samym do szybszego zrealizowania Planu 6-letniego.

Po referacie tow. Przybyłowicza wywodziła się ożywiona dyskusja. Dionizy Litwin — technik normowania zorientował zebranych co do stosowania norm i wysokości osiąganych wyników miesięcznych i rocznych.

Julian Walerych — ślusarz, zwrócił uwagę na konieczność technicznego zbadania i określenia czasu dla każdej czynności.

Alojzy Kaźmierski — ślusarz

zwrócił uwagę na to, że przez zwiększenie wydajności robotnik uzyskuje wyższy zarobek.

Dyskusję podsumował tow. Przybyłowicz, stwierdzając, że średnie wyrobienie norm w zakładzie jest zbyt wysokie i doprowadzi, że stosowane normy są przestarzałe.

Zebrani uchwalili jednogłośnie, że dotychczasowe normy produkcyjne należy w piotrkowskiej Elektrowni jak najszybciej rewizjonować. Rewizji norm produkcyjnych dokona komisja, która odbędzie zebranie jeszcze w bieżącym miesiącu. (B)

Spółceństwo Piotrkowa  
zapoznaje się  
z uchwałami II Światowego  
Kongresu Obróńców Pokoju

Na terenie całego kraju odbywa się akcja zaznajamiania najszerszych mas społeczeństwa z dwoma postanowieniami II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie. Z dniem 15 grudnia br. Miejski Komitet Obróńców Pokoju w Piotrkowie przystąpił do akcji sprawozdawczej. W tym celu zwołane zostają zebrania w zakładach pracy, instytucjach państwowych i społecznych oraz w szkołach.

Zapisy  
do Szkoły Położnych

Piotrkowski Zespół Terenowy Centralnej Wojewódzkiej Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka przyjmuje przy ul. Stalina 21 zapisy kandydatek do Szkoły Położnych. Wymagane są: wiek 16—18 lat, świadectwo co najmniej 7 klas szkoły podstawowej, świadectwo moralności, zdrowia oraz pisemne zobowiązanie, że kandydatka po ukończeniu szkoły pracować będzie na miejscu wyznaczonym jej przez Ministerstwo Zdrowia. Pierwszeństwo mają dzieci chłopów mało i średnio-rolnych i robotników. Koszt nauki pokrywa Skarb Państwa. Zapisy do dn. 15.II.1951 r. w Zespole Terenowym, lub bezpośrednio w Poradni w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 58.

## Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legity. szkolną na nazwisko Syk Jan. Piotrków Trybunalski.

## Nowe maszyny na polach ZSRR

Rolnictwo radzieckie jest najbardziej zmechanizowanym rolnictwem na świecie. Państwowe stacje maszynowo-tractorowe wykonują obecnie w kolchozach 90 — 95 procent orki i ponad 60 procent siewów. Kombajny dokonują sprzętu prawie połowy zbóż i około 70 procent siewnicznika.

Kombajny radzieckie przewyższają pod względem swej wydajności wszystkie maszyny tego typu, stosowane w krajach kapitalistycznych. W ZSRR produkuje się wyłącznie potężne maszyny o zasięgu 5 m i więcej. W roku 1947 zaprzestano produkcji przestarzałych kombajnów typu „Kommunar” i „Staliniec-1”, zastąpiono je kombajnami „Staliniec-6”, których wydajność jest o 25 procent wyższa.

Ostatnio pojawiły się kombajny samobieżne „S-4”. Maszyna ta zwalnia wiele rąk robotniczych, obsługuje ją bowiem jeden tylko człowiek, a poza tym jest szybsza i bardziej zwrotna od kombajnu przyczepowego.

W roku ubiegłym Wszechrządowy Instytut do Spraw Budowy Maszyn Rolniczych oraz Wszechrządowy Instytut Elektryfikacji Gospodarki Rolnej opracowały wspólnie instalację elektryczną do kombajnu samobieżnego „S-4”, przy pomocy której kombajn czerpie energię elektryczną z znajdujących się w polu przewodów elektrycznych. Produkcja elektrycznych kombajnów i traktorów stanowić będzie nowy krok na drodze kompleksowej mechanizacji gospodarki rolnej.

Na polach kolchozowych Kubania dokonano w roku bieżącym prób kombajnu „Staliniec-8”, zaprojektowanego przez Biuro Konstrukcyjne Rostowskiej Fabryki Maszyn Rolniczych im. Stalina. Kombajn ten używany będzie przy sprzące plonów, wynoszących około 40 ctn. z ha. Przeciętna wydajność kombajnu „Staliniec-8” wynosi 2,84 ha na godzinę, najwyższa — 4,03 ha (50 procent więcej niż kombajnu „Staliniec-6”).

Zabawa dla dzieci  
pracowników miejskich

Na terenie wszystkich zakładów pracy zorganizowane zostaną z okazji choinki noworocznej, w ramach akcji socjalnej, imprezy dla dzieci. Uroczystość taką, dla dzieci swoich członków organizuje również Zw. Zaw. Pracowników Miejskich (biur administracji Zjednoczonych Przedsiębiorstw i Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego).

W zabawie weźmie udział około 600 dzieci pracowników miejskich.

W ciągu ubiegłych trzech lat fabryki radzieckie rozpoczęły produkcję różnego typu maszyn do sprzętu upraw technicznych, m. in. maszyn do sprzętu lnu oraz jednorzędowych kombajnów do sprzętu buraka cukrowego.

Dotychczas przy sprzęcie buraka cukrowego używano traktorowego kopacza, który dokonywał tylko jednej operacji — podkopywania buraków. Ostatnio rozpoczęto produkcję trzyrzędowych kombajnów buraczanych. Lapy kombajnu podkopują korzenie buraków, specjalne uchwyty wyciągają je z ziemi, maszyna oczyszcza bulwę buraka z ziemi, obrywa liście, układa w oddzielne sterty oczyszczone korzenie i nac. Te trzyrzędowe kombajny buraczane poddano niedawno próbom w obwodach kijowskim i tambowskim.

Należy tu wspomnieć o kombajnie do sprzętu ziemniaków marki „KOK-2”. Maszyna ta całkowicie eliminuje pracę ręczną przy wykopywaniu ziemniaków i wykonuje wszystkie czynności włącznie z umieszczeniem czystych ziemniaków w worku. Dokonuje ona w ciągu dnia sprzętu z 3,5 ha. Przy sprzęcie jednego hektara oszczędza się 20 dniówek robotniczych, w porównaniu z plugiem i 9 dniówek — w porów-

nanu z dotychczas stosowaną maszyną „TEK-2”.

W roku bieżącym po raz pierwszy na polach Uzbekistanu i innych republik ZSRR, w których prowadzi się hodowlę bawełny, wprowadzono tysiące maszyn do sprzętu bawełny konstrukcji inżynierów radzieckich. Każda tego typu maszyna może sprzątać w ciągu dnia około 6 ton surowca bawełnianego, zastępując pracę 50 — 60 zbieraczy bawełny.

Zaszczytne wyróżnienie  
szkolnych kół Odbudowy Stolicy

Na terenie Piotrkowa i powiatu istnieją szkolne Kola Odbudowy Stolicy, które w okresie miesiąca Odbudowy Warszawy wzięły bardzo czynny udział w gromadzeniu funduszy na ten cel. Akcja ujęta została w ramy współzawodnicstwa, dzięki czemu wiele szkół wysunęło się na czoło, uzyskując cenne nagrody i dyplomy przodowników.

W ostatnich dniach odbyła się w Łodzi akademii z udziałem delegatów wszystkich, biorących udział w tej akcji kół szkolnych, na której wyróżnionym zespołom wręczone zostały wartościowe na-

grody. Z terenu Piotrkowa i powiatu pierwsze miejsce i tytuł przodownika otrzymało Koło Szkolne przy Państw. Gimnazjum i Liceum Handlowym w Piotrkowie za dużą aktywność i zebranie największej sumy na Fundusz Odbudowy Stolicy. Jako nagrodę Koło Szkolne i dyrektor tow. Gawlik otrzymali nagrody w postaci pamiątkowych albumów z widokami Warszawy.

W ramach propagowania FOS-u zorganizowano wystawę gazetki ściennych, na którą z terenu Piotrkowa 3 gazetki wysłała Szkoła im. Poniatowskiego.

Władysław Rymkiewicz

51)

Ziemia wyzwolona  
Powieść

— A bo to w Grabowie nie ma milicjantów?  
— Nie ma. Z Grabowa skręcam na groblę w Grabinach, a po tem już prosta droga do Tezewa.  
— Abyś ino nie zgubił drogi — zaniepokoił się Samoliński.  
— Nic się nie bójcie. Znam ją te strony dobrze, jak własną kieszeń. Nachodziłem ją się tu i naharowałem dosyć przy odwadnianiu. I co z tego mam? — poskarżył się — guzik!

Samoliński cmoknął na konie. — Wiadomo, nie ma sprawiedliwości na świecie.  
Potakiwał Cegle i nie upierał się przy swoim zdaniu, ponieważ nie znał dobrej drogi i bał się wpaść w ręce milicjantów. Ale oddając mu na tę noc kierownictwo, doświadczał osobliwego lęku. Skóra mu ciepla, gdy słuchał skrzekliwego głosu lub spotykał się z wyzywającym spojrzeniem parobka, o którym Bronka dawno powiedziała, że mu źle z oczu patrzy.

Fura z przywiązana przy niej krową posuwała się powoli, konie szły, człapiąc po błocie, noga za nogą. Deszcz bebnął głośno w bрезent, którym nakryła się Bronka, i płuśkał w kałużach wody na szosie.

Samoliński daremnie wyciągał wzrok. W gęstym mroku czarnej nocy z trudem spozstrzegł wylaniające się nagłe z dżdżystej mgły bezkształtne, masy zabudowań. Wydało mu się, że ujechali już ze dwa kilometry. — Daleko jeszcze? — spytał.  
— A cholera wiel! — zaskrzeczał Cegla. — Nic nie widać.

Skrós monotony szmer deszczu przebijał się burzliwy poszum drzew.

— To już będzie Grabów — rzekł parobek. — Słychać drzewa przy drodze. Zaraz będziemy przejeżdżać przez most koło stacji pomp. Potem jeszcze ze sto metrów i wjedziem na prawo w boczną drogę. Trzeba dobrze uważać, żeby nie zgubić...

Umilkł, bowiem z prawej strony szosy błysnęło złote światło, które wzniosło się na wysokość człowieka. Światło przybliżyło się powoli, rozrywając zacinając skosem węzły deszczu.

— Stój! Kto jedzie? — rozległ się czyżyk chrapliwy głos. Opodał za złotym światłem pełgał po środku drogi czerwony wyrobek z odrutowanej, ręcznej latarni.

— Zatrzymać się! — wołał biegnący środkiem szosy człowiek, za którym wyruszały się z ciemności jeszcze dwie inne workowate postacie.

Samoliński ściągnął lejce i spojrzawszy przez ramie ujrzał ze zdziwieniem puste miejsce po Cegle, który znikł niepostrzeżenie. Zmieszane głosy ludzi otoczyły gwarem wóz.

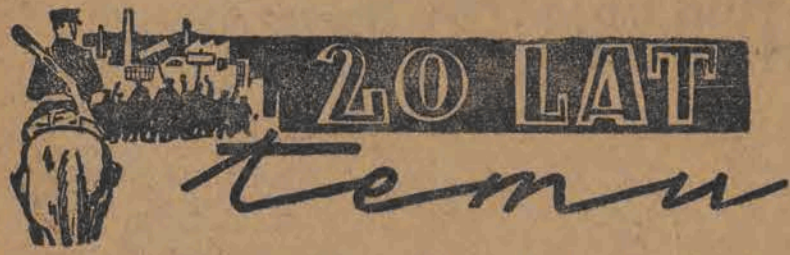
Światło dwóch wzniesionych latarni rozlało się na zmoczonych deszczem, błyszczących zadach koni.

— Samoliński? — spytał chrapliwie mężczyzna, dzierżący złotą latarnię.

W świetle drugiej, odrutowanej latarni z czerwonym płomieniem, Samoliński ujrzał surową twarz Sarniuka w obramowaniu gumowego, rybackiego kaptura, ociekającego wodą.

## XXI

Po długotrwałych deszczach przyszły piękne, upalne dni lipcowe. Poziom wody w rowach i w kanale obniżył się i pompa nie pracowała. Niezręczona cisza panowała w hali, czystej na podobieństwo sali operacyjnej. Wyciszczona, metalowe części motoru błyszczały w słońcu, niby rtec. Na czarno-białej szachownicy kafli w terakotowej podłodze kładły się długie prostokątne słońce światła. Przez otwartą na przestrzal drzwi ciałnął chłód wody z kanału.  
(Dalszy ciąg nastąpi)



Co pisało praso łódzkie w dniu 19 grudnia 1930 r.

FABRYKANCKI 'PREZENT' ŚWIĄTECZNY DLA ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH

'Głos Poranny' donosi, że akcja zamykania fabryk łódzkich trwa w dalszym ciągu. W dniu 13 grudnia wstrzymały całkowicie pracę fabryki Bennicha, Markusa, Kona, Geyera, Steinerta i Schweikerta.

Scheibler i Grohman, Poznański, Eisert, Prussak i inne większe fabryki łódzkie wstrzymały pracę w dniu 18 grudnia.

Ostatnie posunięcia fabrykantów łódzkich - zamykanie fabryk - po gorszyły i tak katastrofalną sytuację gospodarczą naszego miasta. Świeta będą naprawdę głodowe. Po ulicach snują się grupy bezrobotnych...

NADPRODUKCJA CHLEBA...

Gospodarka światowa - pisał 'Kurier Łódzki' - znajduje się w ostatnich latach pod znakiem ciężkiego 'kryzysu agrarnego'. Wyraził się on w nadprodukcji zbóż, która spowodowała katastroficzny spadek cen chleba i mąki...

...I OMDLENIA Z GŁODU

Przybyła do Łodzi w poszukiwaniu pracy 27-letnia mieszkanka Łęczycy - Helena Epszajn - nie mając środków do życia postanowiła popełnić samobójstwo. Przechodząc ulicą Aleksandryjską, obok posesji Nr 16, wypila większą dozę jodyny. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził, że denatka nie jadła od kilku dni...

46-letni Stanisław Solec - bezrobotny, zamieszkały przy ul. Okrzei 7, upadł na Zielonym Rynku, straciwszy przytomność. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził osłabienie na skutek głodu.

Stefan Orzechowski, bezrobotny, bezdomny - upadł na trotuar przy ul. Głównej Nr 66. Lekarz pogotowia stwierdził omdlenie wskutek głodu i wycieńczenia.

W dniu wczorajszym pogotowie łódzkie wzywano było do wypadków samobójstwa siedemnaście razy. Prawie wszystkich samobójców udało się uratować. (Tylko trzy wypadki śmiertelne).

Sprawny przebieg spisu obiektów i urzędzeń sportowych

Jak już podawaliśmy, w niedzielę odbył się w całej Polsce spis urzędzeń i obiektów sportowych. Spis ma za zadanie ustalenie faktycznej ilości i stanu urzędzeń sportowych znajdujących się pod zarządem lub w użytkowaniu wszystkich resortów i organizacji. Wyniki spisu dostarczą nam cenne dane, które umożliwią nam dokładne zorientowanie się w liczbie obiektów i urzędzeń sportowych w poszczególnych województwach, powiatach i miastach oraz pozwolą nam na racjonalne wykorzystanie tych urzędzeń sportowych zgodnie z potrzebami kół i klubów sportowych.

Akcja spisowa w całym kraju miała przebieg pomyślny. Podczas spisu w Warszawie stwierdzono istnienie na terenie stolicy obiektów sportowych, które wykorzystywane są do innych celów. Podobne wypadki ujawniono również na terenie woj. warszawskiego.

W niektórych miejscowościach Dolnego Śląska został już zakończony powszechny spis urzędzeń sportowych. We Wrocławiu prace związane ze spisem zakończone zostaną w poniedziałek. Już teraz widać jak bardzo potrzebny był spis. We Wrocławiu np. dzięki przeprowadzonej akcji spisowej odkryto kilka obiektów sportowych, które dotychczas nie były używane, a które mimo znieszenia przy niewielkim stosunkowo wkładzie pieniędzy doprowadzić można do stanu używalności.

Dzięki dobrej organizacji i ofiarności młodzieży ZMP, SP i aktywistów sportowych spis urzędzeń sportowych w woj. bydgoskim przebiegał sprawnie. Według dotychczasowych informacji spis wykazał już szereg urzędzeń, które znajdowały się dotychczas w stanie zaniedbanym lub były opuszczone, lecz w przyszłości przy niewielkich nakładach będzie je można wykorzystywać.

Szybko i sprawnie przeprowadzono akcję spisu obiektów i urzędzeń sportowych na Śląsku. Już w sobotę do godz. 14 nadeszły do WKFF w Katowicach wypełnione formularze z Sosnowca. Tego samego dnia nadeszły również materiały z Michałkovic, Nowego Bytomia i Rudy Śląskiej. W niedzielę nadszedł najwięcej akcji spisowej przeprowadził powiat gliwicki.

Punkcje komisarzy spisowych pełnił uczniowie szkół średnich, w większości członkowie ZMP, którzy wykazywali się doskonale ze swego zadania. Na terenie Katowic już w dwie godziny po rozpoczęciu spisu, zarejestrowano przeszło 90 proc. wszystkich obiektów i urzędzeń sportowych.

W Krakowie w akcji spisowej brało udział około 200 dwójek spisowych. Członkami dwójek była w

większości młodzież szkolna zrzeszona w ZMP, oraz studenci Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. W Kielcach i województwie kieleckim oprócz młodzieży ZMP-owskiej i SP w spisie dużą pomoc okazało nauczycielstwo (zwłaszcza po wsiach), a na terenie Szczecina ZSCh i powiatowe komitety PZPR.

Sprawnie przebiegała również akcja spisowa na terenie Poznania i województwa poznańskiego, gdzie komisarzem spisowym był popularny trener naszych lekkoatletów Hofman.

Boks klasy B

Ubiegłej niedzieli odbyło się kilka spotkań pięściarskich o drużynowe mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego. Oto ich wyniki:

Gwardia Łódzka odniosła zwycięstwo walkowerem 20:0 z Włókniarzem (Ruda Pabianicka). W towarzyskim meczu zwycięstwo również przypadło Gwardii 10:2.

Stal miejscowa wygrała ze Stalą Piotrków 10:3, mimo że goście stanęli równorzędnie przeciwnikowi.

W Sieradzu tamtejszy GWKS uległ łódzkiemu GWKS-owi 4:14.

W Piotrkowie tamtejsza Gwardia została pokonana w towarzyskim meczu przez Związkowca z Radomska 3:9, a w mistrzowskim - przegrała walkowerem 0:20.

Wytyczne III Plenum GKFF

W poprzednich numerach zamieściliśmy kilka artykułów, poświęconych obradom III Plenum GKFF. Dziś przytoczymy główne wytyczne III Plenum, którymi winniśmy się kierować w swej pracy. Wytyczne te sprowadzają się do dwóch punktów:

Po pierwsze musimy organizować i prowadzić propagandę kultury fizycznej i sportu wśród społeczeństwa tak, by jak najszersze masy zrozumiały istotne państwowe znaczenie kultury fizycznej i sportu dla przygotowania do wydajnej pracy i obrony ludowej ojczyzny, by na bazie tego zrozumienia ruch sportowy stał się ruchem masowym, ogarniającym swym zasięgiem całą młodzież i szerokie rzesze pracujących miast i wsi.

W pracy tej stale należy wskazywać na wyższość sportu socjalistycznego nad sportem kapitalistycznym. Zapoznawać społeczeństwo z przodującą w świecie kulturą fizyczną i sportem w Związku Radzieckim i z osiągnięciami w krajach demokracji ludowej. Zapoznawać społeczeństwo z naszym dorobkiem na polu kultury fizycznej i sportu i demaskować zgniliznę sportu burżuazyjnego i jego pozostałości w polskim ruchu sportowym.

Po drugie musimy wychować sportowców w duchu bezgranicznej miłości do naszej ludowej ojczyzny, rozwijać i wzmacniać przywiązanie do Ludowego Wojska, wychowywać w duchu serdecznej przyjaźni do naszego sojusznika Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Demaskować zbrodnicze poczynania imperialistycznych podżegaczy wojennych i aktywizować sportowców w ruchu obrońców pokoju.

Wyrabiać wśród sportowców wolę zwycięstwa, wytrwałość, aktywność bojową postawę, koleżeńskość i dyscyplinę. Mobilizować ich do masowego zdobywania norm SPO, do osiągania lepszych wyników i nowych rekordów w sporcie. Mobilizować sportowców do wykonania zadań postawionych przez państwo ludowe na odcinku produkcji w przemyśle i rolnictwie oraz na odcinku nauki w szkole.

Braki i niedociągnięcia w pracy Z.S. „Spójnia”

W Warszawie obradowało rozszerzone plenum ZS „Spójnia”. W obradach wzięli udział członkowie Rady Głównej Zrzeszenia, delegaci Rad Okręgowych oraz czelosi zawodnicy.

Po powołaniu prezydium, przewodniczący Rady Głównej ZS „Spójnia” - Bukowski wygłosił referat na temat zadań i roli sportu związkowego w Planie 6-letnim. Mówił on również o aktualnych zagadnieniach, stojących przed władzami i członkami ZS „Spójnia” w najbliższej przyszłości oraz o niedociągnięciach w dotychczasowej pracy.

Omówienia i podsumowania działań ności Zrzeszenia w okresie od I Krajowego Zjazdu ZS „Spójnia” (Kwiecień br.) do chwili obecnej, dokonał sekretarz Rady Głównej ZS „Spójnia” - Ryśki. Na wstępie mowa odeczytał list Prezydenta Bieruta do sportowców polskich z okazji nadania Pierwszemu Obywatelowi Polski Ludowej honorowej odznaki SPO. List ten przyjęli zebrani owacyjnymi oklaskami.

Omawiając braki i niedociągnięcia w pracy Zrzeszenia ob. Ryśki podkreślił kilka najistotniejszych błędów w dotychczasowej pracy. Należą do nich przede wszystkim: brak kontaktu z terenem oraz niedocenianie jeszcze w pełni ważnej roli kół sportowych przy zakładach pracy w akcji umasowienia wychowania fizycznego. Zebrani uchwalili rezolucję, w której solidaryzują się w pełni z uchwałąmi II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i wzywają wszystkich członków Zrzeszenia do aktywnej walki w obronie pokoju.

Uwaga, wczasowicz!

Przy ośrodkach FWP w Szklarskiej Porębie i w Karpaczu uruchomiono już centralne wypożyczalnie sprzętu sportowego. W Szklarskiej Porębie Górnej czynne są dwie wypożyczalnie, zaopatrzone łącznie w 220 par nart i 280 par butów narciarskich oraz duże ilości saneczek. Dalsze wypożyczalnie powstaną w najbliższym czasie w Szklarskiej Porębie Średniej i Dolnej. Wypożyczalnie także uruchomiono również w Karpaczu i Bierutowie.

Sprzęt sportowy wypożyczany będzie osobom posiadającym skidowanie na wczasy. Przy indywidualnym korzystaniu ze sprzętu wypożyczenie będzie płatne. Wczasowicz! Płacić będą za wypożyczenie butów 1,50 zł., nart 1 zł. i saneczek 1 zł. Przy zbiorowych wycieczkach pod opieką instruktorów sportowych FWP korzystanie ze sprzętu jest bezpłatne.

Sport w Czechosłowacji

PRAGA. - W rewanżowym spotkaniu międzypaństwowym w hokeju na lodzie, rozegranym w Brnie, Czechosłowacja pokonała Finlandię 7:0 (2:0, 4:0, 1:0). Bramki zdobyli: Vala - 2, Danek - 2, Hausman - 2, Bilek - 1. Pierwszy mecz zakończył się również zwycięstwem Czechosłowaków w stosunku 8:2.

Mistrzem Czechosłowacji w zapasach została drużyna ATK, zwyciężając w decydującym meczu drużynę Zbrojovka Zidenice 8:0.

Mistrzem Czechosłowacji w koszykówce męskiej została drużyna Zizkov (Praga), zaś w koszykówce żeńskiej Sparta (Praga).

TEATRY I KINA

- 'NOWY' - teatr nieczynny. IM, JARACZA - godz. 19 'Rodzi na' Popowa. 'POWSZECHNY' - godz. 19,15 'Przyjaciele', A. Uspieńskiego. Wszystkie bilety wyprzedane. 'ARLEKIN' - teatr na gościnnych występach w Tomaszowie Maz. ze sztuki pt. 'Złota rybka'. 'PINOKIO' - próby generalne. 'OSA' - godz. 19,30 'Złote niedole'. 'LUTNIA' - godz. 19,15 'Swoobodny wiatr'. ADRIA (dla młodz. 'Bitwa stalingradzka', I seria, godz. 16, 18, 20 BAJKA - kino nieczynne z powodu remontu. BAŁTYK - 'Miasto nieujarzmione' godz. 16,30, 18,30, 20,30 GDYNIA - 'Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 48-50', PKF Nr 51-50, 'O nowe jutro', 'W nowej bibliotece', godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 HEL - Kino nieczynne z powodu remontu. MUZA - 'Świat się śmieje', godz. 18, 20 POLONIA - 'Śmiali ludzie', godz. 16, 18, 30, 21

- PRZEDWIOŚNIE - Parada nart, godz. 18, 20. REKORD - 'Hrabia Monte Christo' II seria, godz. 18, 20. ROBOTNIK - 'Bitwa stalingradzka', II seria, godz. 18, 20. ROMA - 'Trzeci szturm', godz. 17,30, 20. STYLOWY - 'Niebo czy piekło', godz. 18, 20. SWIT - 'Śpiewak nieznan', godz. 18, 20. TATRY - 'Powrót Lassie', godz. 16, 18, 20. WISŁA - 'Miasto nieujarzmione', godz. 16, 18, 20. WŁÓKNIARZ - 'Śmiali ludzie', godz. 15,30, 18, 20,30 WOLNOŚĆ - 'Brunatna pajeczyna' godz. 16, 18, 20. ZACHETA - 'Upadek Berlina', I seria, godz. 18, 20

'Młoda Gwardia' dla 'Czytelników Głosu'

Już się ukazała w ramach 'Biblioteki Głosu Robotniczego' - słynna powieść A. Fajdiejewa o bohaterstwie młodzieży Krasnodonu - 'Młoda Gwardia'.

LZS (Trzcianko-Zdrój) chlubnie wypełnia swe zobowiązania

W ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej LZS woj. szczecińskiego podjęły i zrealizowały szereg zobowiązań. Na szczególną uwagę zasługuje zobowiązanie członków LZS Trzcianko-Zdrój, podjęte podczas powiatowego wiecej ZMP, zwołanego z okazji 'Sztafety Pokoju'. Chcąc ożywić sport wiejski w powiecie Chojna, w którym było dotychczas, zaledwie 8 LZS, sportowcy Trzcianko-Zdroju zobowiązali się do końca bieżącego roku co najmniej podwoić tę liczbę.

Realizując zobowiązanie zorganizowali oni już 3 LZS w Sitnie i Boleszowicach przy tamtejszych spółdzielniach produkcyjnych oraz w Ślodeczynie przy PGR, o łącznej liczbie ponad 60 członków. W toku są prace nad organizacją dalszych LZS, w pierwszym rzędzie przy spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Co usłyszymy przez radio

Program na wtorek 19 grudnia 1950 r. 11.50 'Głos mają kobiety'. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik. 12.15 Aria operowe. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 (E) W aud. dla wsi - rep. M. Zalepy pt. 'Inwestycje w PGR'. 12.55 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Aud. szkolna dla klas I-II. 13.50 Aud. szkolna 'U nas i na świecie'. 14.10 Pog. dla kursów partyjnych i stopnia. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 14.55 Koncert zespołu Wasiaka. 15.30 Aud. dla świeżo urodzonych. 15.50 Koncert soli. 16.15 Przegląd prasy literackiej. 16.20 (E) W aud. 'Co warto przeczytać' - omów. książki Ramuza pt. 'Pastwiśko na Derborence'. 16.30 (E) Popularna muzyka symfoniczna. 16.45 (E) Aktualności łódzkie. 16.55 (E) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert Orkiestry PR. 17.45 'Z frontu brygad młodzieżowych'. 18.00 (E) 'Z dziedziny radiotechniki' - pog. inż. B. Klimaszewskiego. 18.10 (E) Audycja dla świetlic. 18.30 (E) 'Między Eger a Szegedem' - fel. A. Jędrkiewicza. 18.40 (E) Polskie i radzieckie pieśni masowe. 18.55 (E) Program lokalny na jutro. 19.00 'Wszelchnia Radio'

Do czytelników PRASY RADZIECKIEJ

Biuro Zagraniczne P.P.K. 'RUCH' w Warszawie, Plac 3 Krzyży Nr. 16, podaje do wiadomości, że zostało zakończone przyjmowanie zamówień na dzienniki i czasopisma radzieckie na I kwartał 1951 r. Jednocześnie zawiadamiamy, że w dalszym ciągu wszystkie zamówienia P.P.K. 'RUCH', Agencje i Urzędy Pocztowe. Oddziały Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki oraz księgarnie 'Domu Książki' przyjmują zgłoszenia na prenumeratę czasopism radzieckich na II i dalsze kwartały 1951 roku. 1090



Trygve Lie - czyli amerykańska zabawka, nakrecona na dalsze trzy lata

Pracownicy noszukiwani

- 2 kierowców samochodowych z prawem jazdy I kategorii, 1 kierowca samochodowego z prawem jazdy II kategorii - zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny MPRWK, ul. Wierzbowa 52. 1105 Wykwalifikowane maszynistki, archiwiste, fakturyści, rachmistrzów, śrubowników, przykręcaaczy, zgrzeblarki zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Wełnianego '9 Maja'. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, Tylna 6. Sprzedawcę ze znajomością języków obcych do Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki poszukuje R. S. W. 'Prasa', Piotrkowska 68. Zgłoszenia do Referatu Personalnego. 1095 Księgowego, kontystę, księgowego kosztów własnych, księgowego materiałowego, zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Remontowe Maszyn Przemysłowych Bawelnianego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, ul. Pogonowskiego 34. 1094

- Inżynierów i techników elektryków, monterów elektryków, starszego referenta do Wydziału Transportowego oraz robotników gospodarczych poszukuje Państwowe Budownictwo Elektryczne. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym P.B.E. w Łodzi, ul. Zachodnia 66. Plac wg. układu zbiorowego w Budownictwie. 1093 Stolarzy maszynowych i pomoc zatrudni Przedsiębiorstwo Budowlane - Stolarska Mechaniczna. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Łódź, ul. Wierzbowa 20, tel. 107-44. 1102 Rachmistrzów, księgowych, ślusarzy narzędziowych i na wykończalni, ślusarzy na remonty, tokarzy na roboty precyzyjne, strażników przeciwpożarowych oraz robotników gospodarczych przyjmują natychmiast Fabryka Igel Dzieciarskich w Łodzi, ul. P.K.W.N. Nr. 37. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 1099 Głównego księgowego, kontystów, referentów sprzedaży, maszynistów i pracowników biurowych zatrudni Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Łódź, ul. Piotrkowska 105. Zgłoszenia w Oddziale Personalnym, godz. 8-14. 1097

- Spawacza lub spawacza-ślusarza zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy 'Sprzęt Pożarniczy' w Łodzi, ul. Roosevelta 5. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 1099 Maszynistki rutynowane poszukuje MHD Artykułami Spożywczymi w Łodzi. Informacji udziela Sekcja Kadr, ul. Piotrkowska 104a. 1101 Samodzielnych księgowych zaangażujemy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych, Ekspozycja Łódź, ul. Kilińskiego 26. 1096

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja KOLEGIUM REDAKCYJNE. Tel.: 2-11-11. Redaktor naczelny 216-14. Zastępca red. naczelnego 218-23. Sekretarz odpowiedzialny 219-05. Dział partyjny 218-11. Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet kolonijnych 219-42. Dział mutacji 223-29. Dział miejski i sportowy 224-21. Dział ekonomiczny wewn. 1-11. Dział kolny 224-21. Redakcja nocna 172-31. Korespondent. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22. Administracja 226-47. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-56 i 114-73. Wydawca RSW 'Prasa'. Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 34. III-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW 'Prasa' Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 226-42. Prenumeratę przyjmuje P.P.K. 'Ruch' na konto P.K.O. Nr. 071-8633.